

List H. Jabłońskiego do przyjaciół harcerstwa

Przewodniczący Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa prof. Henryk Jabłoński skierował 3 bm. list do wszystkich przyjaciół organizacji. W liście tym Henryk Jabłoński apeluje o wzmożoną aktywność wszystkich ogniw ruchu przyjaciół w pomocy harcerkom, harcerzom i instruktorom harcerskim w realizacji programu „Polsce Ludowej na 30 urodziny”. Pomoc skupiać się będzie m. in. wokół tworzenia frontów działania użytecznego, które dzięki dobrej organizacji pracy będą źródłem właściwych doświadczeń społecznych młodzieży; wokół ułatwiania kontaktów młodzieży z zakładami pracy i innymi instytucjami oraz środowiskami dynamizującymi nasze życie gospodarcze i społeczne oraz z interesującymi ludźmi.

List zwraca uwagę na konieczność dalszego rozszerzania zasięgu harcerskiej akcji letniej, doskonalenia jej poziomu oraz na nowe inicjatywy m. in. na rozpoczynającą się wieloletnią operację ZHP „Bieszczady 40”.

Jak dowiaduje się PAP, przewodniczący Rady Państwa na prośbę Głównej Kwatery ZHP ustanowił nagrodę w postaci technicznego wyposażenia szkolnego ośrodka dokumentacyjnego dla drużyny harcerskiej lub szepetu, który przedstawi najlepszą w kraju kronikę. (PAP)

W 29 rocznicę wyzwolenia Węgier

Depesze z Polski

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej towarzysz Janos Kadar

Przewodniczący Rady Prezydenckiej Węgierskiej Republiki Ludowej towarzysz Pal Losonczy

Przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej towarzysz Jeno Fock

BUDAPEST

DRODZY TOWARZYSZE,

z okazji 29 rocznicy wyzwolenia Węgier, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz całego narodu polskiego, przesyłamy Wam i za Waszym pośrednictwem, drodzy towarzysze, bratniemu narodowi węgierskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Cieszą nas wielkie sukcesy, osiągnięte przez naród węgierski pod przewodnictwem WSPR w budownictwie socjalistycznym. Ze szczerą sympatią i przyjaźnią śledzimy wysiłki i poważny wkład Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Węgierskiej Republiki Ludowej w dzieło umacniania jedności krajów socjalistycznych, walkę o postęp, odprężenie międzynarodowe i pokój na całym świecie.

Jesteśmy głęboko przekonani, że braterska współpraca między naszymi narodami będzie się nadal rozszerzać i pogłębiać w interesie PRL i WRL, dla dobra wspólnoty socjalistycznej, pokoju i postępu na świecie.

Edward Gierk
pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Henryk Jabłoński
przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Piotr Jaroszewicz
prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Z okazji święta narodowego WRL Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu przesłał depeszę gratulacyjną do Ogólnokrajowej Rady Patriotycznego Frontu Ludowego Węgier.

Debata nad planem

przestrzennego zagospodarowania kraju

W Warszawie toczyło się z udziałem licznych naukowców i planistów plenarne posiedzenie Komitetu Zagospodarowania Przestrzennego Kraju Polskiej Akademii Nauk. Było ono poświęcone omówieniu wstępnego projektu planu przestrzennego zagospodarowania kraju do roku 1990.

Główne referaty nt. zasadniczych ustaleń projektu wygłosili sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski i I zastępca

przewodniczącego Komisji Planowania prof. Kazimierz Secemski. (PAP)

I LIGA PIŁKARSKA
Szombierki — Lech 0:0
Górniki — Zagłębie W. 2:0
Gwardia — Stal 2:1
LKS — Ruch 1:1
Pogoń — Odra 3:0
ROW — Legia 1:0
Wista — Śląsk 1:1
Zagłębie S. — Polonia 3:0

- Podpisanie 10-letniego programu współpracy
- Spotkanie E. Gierka — O. Palme

Trzeci dzień wizyty premiera Szwecji w Polsce

W kolejnym dniu wizyty w Polsce, premier rządu szwedzkiego Olof Palme przebywał w Warszawie.

Przed południem przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze premiera Olofa Palme. Ze strony polskiej w spotkaniu wziął udział minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, ze strony szwedzkiej — minister przemysłu Rune Johansson.

W czasie spotkania wiele uwagi poświęcono zagadnieniom współdziałania Polski i Szwecji na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w odniesieniu do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Omawiano także sprawy dalszej współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej

oraz zacieśniania kontaktów miast Polski i Szwecji.

W gmachu Prezydium Rządu zakończyły się polsko-szwedzkie rozmowy plenarne, które prowadzili Piotr Jaroszewicz i Olof Palme. Oba premierzy wysoko ocenili rezultaty rozmów. W czasie spotkania przedstawione zostały wyniki prac nadzwyczajnego posiedzenia polsko-szwedzkiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej.

Następnie, w obecności obu premierów, wicepremier Jan Mitrega i minister przemysłu Szwecji Rune Johansson podpisali 10-letni program rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej między obu krajami.

W okolicznościowych wystąpieniach podkreślono, że program wytyczający perspektywiczne kierunki rozwoju współpracy, szczególnie w przemyśle i kooperacji produkcyjnej, nadaje polsko-szwedzkiej współpracy gospodarczej bardziej kompleksowy i trwały charakter.

W wypowiedzi dla PAP rzecznik prasowy rządu wiceminister Włodzimierz Janurek podkreślił, że przyjęty program ustala kierunki dalszego zacieśniania wzajemnych stosunków gospodarczych, określa obszary i dziedziny szczególnego zainteresowania obu

Plenum KW PZPR w Lublinie

Jak w pełni i bardziej efektywnie wykorzystywać dorobek nauki, techniki i oświaty w procesie przyspieszonego społeczno-gospodarczego rozwoju ziemi lubuskiej — to zagadnienia, wokół których toczą się obrady plenarne posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie. W obradach, uczestniczył: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR R. Jezierski. (PAP)

Projekt prawa lokalowego

Sejmowe komisje: budownictwa i gospodarki komunalnej oraz prac ustawodawczych przyjęły projekt prawa lokalowego. Akceptowany przez sejmowe komisje po szczegółowej analizie projekt nowego prawa lokalowego przedstawiony ma być na najbliższym posiedzeniu Sejmu 10 bm.

Wiec protestacyjny

Przedstawiciele załogi jednej z największych fabryk włókienniczych Łodzi — ZPB im. Marchlewskiego — spotkali się 3 bm., na wiecu protestacyjnym przeciwko represjom stosowanym przez juntę wojskową wobec narodu chilijskiego.

Uchwalono rezolucję domagającą się przywrócenia w Chile swobod demokratycznych, uwolnienia Luisa Corvalana oraz innych przywódców politycznych, postępowych działaczy i patriotów chilijskich — więzionych i torturowanych.

Wizyta N. D. Trinha

Na zaproszenie członka KC WSPR, ministra spraw zagranicznych WRL F. Puji przebywał w Węgrzech z oficjalną i przyjacielską wizytą członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wicepremier i minister spraw zagranicznych DRW N. D. Trinh.

krajów w umacnianiu powiązań kooperacyjnych, a w konsekwencji podkreśla wspólne dążenie do pogłębienia wzajemnie korzystnej współpracy. Rozległe możliwości jej umocnienia istnieją w przemyśle przetwórczym, maszynowym i elektromaszynowym, a także w takich podstawowych branżach jak przemysł stoczniowy, metalurgia, przemysł energetyczny-paliwowy, budownictwo, przemysł drzewny i wiele innych. Rozbudowa powiązań kooperacyjnych będzie tworzyła podstawy dalszego zwiększania dynamiki obrotów towarowych między obu krajami.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk spotkał się z premierem rządu i przewodniczącym Socjaldemokratycznej Partii Szwecji Olofem Palme.

W spotkaniu, które odbyło się w siedzibie Komitetu Centralnego PZPR, ze strony polskiej udział wzięli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, członek sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek. Ze strony szwedzkiej uczestniczył: minister przemysłu Rune Johansson. Obecni byli ambasadorzy obu krajów — Stefan Stanisławski i Claes Wollin.

W toku dłuższej rozmowy przywódcy obu krajów omówili węzłowe sprawy polsko-szwedzkiej współpracy, podkreślając wzajemne dążenie do dalszego jej rozszerzania i zacieśniania we wszystkich dziedzinach. Stwierdzono przy tym, że uzyskany w ostatnich latach poważny postęp w stosunkach dwustronnych, zwłaszcza gospodarczych stworzył podstawy dla otwarcia nowej fazy, znacznie bogatszej współpracy. Polska i Szwecja przywiązują do tego wielką wagę.

Premier Olof Palme przekazał I sekretarzowi KC PZPR, Edwardowi Gierkowi zaproszenie do złożenia oficjalnej wizyty w Szwecji. Zaproszenie zostało przyjęte. (PAP)

Obrady BID w Santiago

W Santiago, w czasie trwającej tam XV sesji Międzyamerykańskiego Banku Rozwoju (BID), Wenezuela zapowiedziała utworzenie specjalnego funduszu na pomoc dla krajów Ameryki Łacińskiej.

Thumienie demonstracji

Władze południowokoreańskie na dół w sposób okrutny tłumia studentów demonstracje przeciwko

PAP RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
INFORMACJE TELEFONEM
TELEFON INFORMACJE
PAP RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM

dyktatorskiemu reżimowi. Według doniesień z Seulu, w środę za uczestnictwo w demonstracji uwięziono tam 20 osób. Demonstranci żądali demokratyzacji życia w Korei Południowej.

Wystąpienie E. Kennedy'ego

Senator E. Kennedy ostro skrytykował amerykańską politykę popierania reżimu sajgońskiego. Polityka taka — podkreślił Kennedy — rozwija nadzieje większości Amerykanów na to, że porozumienie paryskie i powrót do kraju żołnierzy i jeńców amerykańskich oznaczają koniec zaangażowania Stanów Zjednoczonych w Indochinach, że skończyliśmy z bez

Poznań, czwartek 4 kwietnia 1974

Nr 80 (9360)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Pani Claude Pompidou
Paryż

Poruszony zgonem Pani małżonka, prezydenta Republiki Francuskiej Georges Pompidou, pragnę przesłać Pani — w imieniu mojej małżonki i własnym — wyrazy serdecznego żalu i głębokiego współczucia.

Pragnę Panią zapewnić, że naród polski zachowa w pamięci postać Zmarłego jako wiernego syna narodu francuskiego i wybitnego męża stanu, który wszystkie swe siły i energię poświęcił sprawie rozwoju Francji i jej aktywnej międzynarodowej roli oraz wniósł poważny wkład do dzieła odprężenia i współpracy między narodami.

W osobie Zmarłego naród polski traci gorącego rzecznika ugruntowania tradycyjnej przyjaźni polsko — francuskiej i oparcia jej na nowoczesnych podstawach wzajemnego zrozumienia i wszechstronnej współpracy między Polską a Francją.

W tych trudnych i bolesnych chwilach moja małżonka i ja dzielimy Pani smutek i żalobę.

Stanisława i Edward Gierkowie

Jego Ekscelencja
Pan Alain Poher
p.o. prezydenta Republiki Francuskiej
Paryż

Głęboko poruszony zgonem Georges Pompidou, prezydenta Republiki Francuskiej, pragnę przesłać Panu, w imieniu narodu polskiego, Rady Państwa i własnym, wyrazy najgłębszego współczucia.

Odejście tego wybitnego męża stanu jest bolesną stratą nie tylko dla Francji, której Zmarły poświęcił bez reszty wszystkie swe siły i cały swój olbrzymi talent; jego śmierć jest również dotkliwym ciosem dla całej pokojowej ludzkości.

W pamięci narodu polskiego pozostanie On wielkim Francuzem i przyjacielem Polski

Henryk Jabłoński
przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Jego Ekscelencja
Pan Pierre Messmer
premier Republiki Francuskiej

W związku ze zgonem Georges Pompidou, prezydenta Republiki Francuskiej, pragnę przesłać Panu i rodzinie Zmarłego, w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i własnym, wyrazy szczerzego żalu i głębokiego współczucia.

Naród polski cenił Georges Pompidou jako wybitnego męża stanu, zasłużonego dla sprawy pokojowego współzycia międzynarodowego, dla dalszego zacieśnienia przyjaznych stosunków między Francją i Polską.

Piotr Jaroszewicz
prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski wysłował depeszę z wyrazami współczucia do ministra spraw zagranicznych Francji Michela Joberta. (PAP)

Po zgonie Georges Pompidou

Kondolencje polityków z całego świata

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o nagłym zgonie prezydenta Francji, Georges Pompidou — czytamy w depeszy przywódców radzieckich wysłanym do Alaina Pohera i Pierre Messmera.

„W Związku Radzieckim z wielkim szacunkiem odnoszo-

no się do prezydenta Pompidou, wybitnego działacza państwowego Francji, który wiele uczynił dla rozwoju tradycyjnej przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Francją” — stwierdzają sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin. Depesze o dobrej treści wysławał do ministra spraw zagranicznych, Francji Michela Joberta — Andriej Gromyko.

Kancelarz NRF Willy Brandt złożył w środę na posiedzeniu gabinetu następujące oświadczenie: „Wiadomość o zgonie prezydenta Republiki Francuskiej została przyjęta z głębokim poruszeniem u nas i całym świecie. Wyrażam nasze współczucie narodowi francuskiemu”. Georges Pompidou — dodał W. Brandt — zajmie poczesne miejsce w historii swego kraju i w historii Europy.

Królowa W. Brytanii, Elżbieta II wystosowała depeszę kondolencyjną do Alaina Pohera, w której podkreśliła, że zgon prezydenta Francji to wielka strata nie tylko dla Francji, ale także dla całego świata. W depeszy wskazała ona na osobisty wkład zmarłego prezydenta w zacieśnienie stosunków fran-

W 6 rocznicę śmierci M.L. Kinga

25 mln ludności murzyńskiej USA i cała postępową społeczność Stanów Zjednoczonych cześć pamięci znanego bojownika o prawa obywatelskie amerykańskich Murzynów, Martina Luthera Kinga. W związku z przypadającą 4 kwietnia szóstą rocznicą zamordowania Kinga, w wielu miastach amerykańskich odbędą się demonstracje i wiele poświęcone jego pamięci.

K. Penderecki w Meksyku

W stolicy Meksyku odbyła się premiera Pasji K. Pendereckiego. Dyrygował J. Katlewicz. Główną partię solową wykonał A. Hiolski. Obecny był również kompozytor. Wykonanie Pasji było transmitowane przez radio i telewizję.

Dokończenie na str. 2

Pomysłna realizacja czynu 30-lecia

Coraz częściej z różnych stron kraju napływają meldunki o pomysłnym przebiegu realizacji przez załogi przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych czynu produkcyjnego dla uczczenia 30-lecia PRL.

Dzięki temu gospodarka na rodową już w pierwszych trzech miesiącach br. otrzymała wiele dodatkowych wyrobów przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego i eksportu.

Z powodzeniem realizują swe zobowiązania hutnicy Huty im. Lenina, którzy wyprodukowali już dodatkowo około 700 km rur, 2,5 tys. ton taśmy i 3 tys. ton blachy walcowanej.

Załoga Lubelskiej Fabryki Samochodów wykonała w I kwartale br. ponad plan do datkową produkcję wartości 30 mln. zł. Załogi przedsiębiorstw budowlanych Lubelskiej wybudowały ponad plan I kwartału trzy bloki mieszkalne, a przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego wzmogły tempo pracy na budowie Zakładów Cera-

micznych i Proszkowni Mleka w Krasnymstawie oraz przy rozbudowie Fabryki Mebli w Zamościu.

Czyn 30-lecia realizują pomysłnie załogi zakładów pracy Dolnego Śląska. M. in. brygady Jelczańskich Zakładów Samochodowych wyprodukowały w marcu br. 40 przyczep autobusowych do przewozu dzieci do gminnych szkół zbiorczych. Wrocławskie Zakłady Metalurgiczne w I kwartale dostarczyły na rynek i na eksport m. in. 500 ponadplanowych uniwersalnych kuchni gazowych.

Załogi zakładów podległych Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielni Pracy w Olsztynie dostarczyły na rynek artykuły spożywcze, meble i narzędzia gospodarstwa domowego na sumę blisko 9 mln zł.

Na Pomorzu 7-tysięczna załoga Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” wykonała już dodatkowe towary wartości ok. 30 mln. zł.

Spśród zakładów województwa łódzkiego, które pomysłnie realizują czyn 30-lecia, wyróżniają się Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Wólczańska”.

W Rzeszowskim z dobrymi wynikami wykonują zobowiązania chemicy z Zakładów Tworzyw Sztucznych „Garnat” w Jasle.

Ponad 330 zakładów pracy realizuje zobowiązania w woj. kieleckim, m. in. dobre rezultaty uzyskują załogi cementowni: „Przyjaźń” w Wierzbicy, „Nowiny I” i „Nowiny II” pod Kielcami, przekazując w I kwartale br. dodatkowo ponad 20 tys. ton cementu. Pomysłnie przebiega też wykonawstwo ponadplanowych zadań w Koneckich Zakładach Odlewniczych. (PAP)

PGR-y przodują w pracach polowych

Rolnictwo odczuwa brak opadów

Rolnictwo odczuwa już brak opadów deszczu. Gleba już i tak uboga w wilgoć po bezśnieżnej zimie obecnie przy słonecznej pogodzie i dość silnych wiatrach jeszcze bardziej wysycha.

W niektórych rejonach kraju występują już objawy początków suszy, co powoduje trudności w przeprowadzaniu siewów wiosennych. W tej sytuacji już nie tylko każdy dzień, ale dosłownie każda godzina jest istotna dla przyspieszenia siewów, zwłaszcza zbóż jarych.

Rolnicy województw zachodnich, a także niektórych centralnych mają te prace już poza sobą. Uporali się bowiem nie tylko z siewami zbóż jarych, ale także roślin strączkowych. Równocześnie obsiali spore obszary burakami i w coraz szerszym zakresie przystępują do sadzenia ziemniaków. M. in. w woj. opolskim siewy buraków przeprowadzono już na czwartej części pól przeznaczonych pod uprawę tej rośliny. W woj. bydgoskim, gdzie również uporano się z siewami zbóż jarych i roślin strączkowych, przystąpiono do siewu buraków i sadzenia wczesnych odmian ziemniaków. Również w woj. krakowskim, z wyjątkiem rejonów górskich, zakończono siewy i obecnie prace polowe koncentrują się na sadzeniu ziemniaków oraz przygotowaniu pól pod uprawę roślin okopowych. W woj. łódzkim, w którym pozostało jeszcze do obsiania jęczmieniem część pól

poważnie zaawansowane jest sadzenie ziemniaków.

W korzystnej sytuacji są PGR-y, które przodują w wiosennych pracach polowych i w zasadzie niemal w całym kraju zakończyły już lub kończą siewy. Np. w woj. zielonogórskim gospodarstwa państwowe uporali się z siewami zbóż jarych mimo zwiększenia obszaru uprawy jęczmienia o 20 proc. i są poważnie zaawansowane w siewach buraków. Na tomiast tamtejsze gospodarstwa chłopskie są w tych pracach dopiero na półmetku. W woj. rzeszowskim, gdzie większość gospodarstw zakończyła siewy, część z nich ociąża się z wysiewem zbóż jarych i roślin strączkowych oczekując na opady deszczu. Nie brak tutaj również rolników, którzy wykazują zupełną bierność w zaopieganym nadmiernemu wysychaniu gleby i zamiast przeprowadzać niezbędne zabiegi pielęgnacyjne oczekują, że wreszcie ich przyroda, mimo że nic nie wskazuje na to, aby w najbliższych dniach wystąpiły deszcze.

Słabe tempo prac siewnych obserwuje się w gospodarstwach chłopskich województw: warszawskiego, lubelskiego, bielskiego, a także olsztyńskiego. (PAP)

Nowoczesna baza lecznictwa zaspokoi najpilniejsze potrzeby

Zdrowie obywateli jest obecnie przedmiotem szczególnej troski naszego państwa. Wyrazem tego są liczne decyzje kierownictwa partyjnego i państwowego mające istotne znaczenie dla skutecznej ochrony zdrowia.

Trzeba tu przede wszystkim wskazać na powszechnie znane decyzje w sprawach socjalnych, na stałą poprawę warunków socjalno-bytowych w zakładach pracy. Z początkiem 1972 r. objęto bezpłatną opieką zdrowotną 6,5 mln ludności rejonowej.

Biuro Polityczne KC PZPR wysoko oceniło na posiedzeniu w dniu 2 bm. pracę służby zdrowia, wskazując jednocześnie na kierunki rozwiązań wzrostu obecnie problemów lecznictwa. Ubiegły rok przyniósł w tej tak ważnej dziedzinie dalszy postęp. Dotyczy to zarówno stanu zdrowia społeczeństwa, rozwoju bazy i kadry medycznych, jak i sprawności działania służby zdrowia.

Spółeczne potrzeby w tej dziedzinie stale jednak rosną. Najważniejszą obecnie sprawą jest zapobieganie i zwalczanie chorób, charakterystycznych dla społeczeństw wysoko uprzemysłowionych jak — układu krążenia, nowotworów, nerwicy, wypadków i urazów, a także dalsze doskonalenie opieki zdrowotnej nad załogami pracowniczymi, młodzieżą i dziećmi.

Chcemy, aby nasza służba zdrowia działała jeszcze sprawniej, aby zniknęły kolejki w przychodniach, a obywateli otrzymywali znacznie szybciej wyniki badań laboratoryjnych, miał zapewnioną lepszą opiekę lekarską, a także specjalistyczne konsultacje i kompleksowe badania. Potrzebne jest dalsze usprawnienie działalności diagnostycznej służby zdrowia. Korzystne zmiany w tym zakresie przynosi wprowadzana obecnie integracja lecznictwa. Lepsze wyposażenie w nowo-

czesny sprzęt i aparaturę medyczną wymaga rozwoju krajowej produkcji tego sprzętu. Sprawa o istotnym znaczeniu jest dalsza poprawa stanu higienicznego i sanitarnego kraju.

Te kierunki znajdują odzwierciedlenie w kompleksowym programie rządowym rozwoju lecznictwa i opieki społecznej do 1990 r., który już zaczynamy realizować. Zakłada on m. in. poważne zwiększenie liczby kadr lekarskich, dalsze organizacyjne usprawnienie pracy naszego lecznictwa, kładzie szczególny nacisk na opiekę zdrowotną nad kobietami, dziećmi i młodzieżą. Program ten przewiduje ogromne nakłady na inwestycje służby zdrowia i opieki społecznej. Wybudujemy do 1990 r. nowe szpitale o łącznej liczbie 230

tys. ogólnych klinicznych i psychiatrycznych łóżek, wiele przychodni, domów pomocy społecznej itp. Warto tu przypomnieć, że do końca bieżącej pięcioletki oddanych zostanie jeszcze do użytku 8.400 łóżek szpitalnych, ponad 300 ośrodków zdrowia, przeszło 80 żłobków — ponad to co w ciągu ostatnich 3 lat już wybudowaliśmy. Nakłady państwa na te inwestycje wzrosły w tym pięcioletciu o 80 proc.

Konkretnie dokonania ostatnich lat i szerokie zamierzenia na przyszłość stwarzają wszystkie przesłanki po temu, aby mieć pewność, że zarówno środki świadczone przez nas na NFOZ, jak i nakłady państwa w tej dziedzinie zostaną w pełni i właściwie wykorzystane. Cel jest jeden: rozwinięta i nowoczesna baza lecznicza oraz jak najpełniejsze zaspokojenie potrzeb zdrowotnych każdego obywatela. (PAP)

Odwaga i poświęcenie Polaków

Raport K. Waldheima o działalności doraźnych sił ONZ

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przekazał Radzie Bezpieczeństwa ONZ raport stanowiący ocenę działalności Doraźnych Sił Zbrojnych na Bliskim Wschodzie od 26 października 1973 roku do 1 kwietnia 1974.

Sekretarz generalny ONZ stwierdza, iż Doraźne Siły Zbrojne ONZ w pełni wykonały powierzone im przez Radę Bezpieczeństwa zadanie, wnosząc istotny wkład do rozładowania napiętej sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Szybkie i sprawne podjęcie przez Doraźne Siły Zbrojne ONZ działań pokojowych na Bliskim Wschodzie w sposób zasadniczy przyczyniło się do rozładowania napiętej atmosfery, która w każdej chwili groziła wybuchem — stwierdza raport. Obecnie na liniach oddzielających wojska egipskie i izraelskie panuje całkowity spokój.

K. Waldheim ostrzega jednak przed nadmiernym optymizmem, zwracając uwagę, iż mimo spokoju, sytuacja w sektorze egipsko-izraelskim jest niestabilizowana i stanowi potencjalną groźbę dla pokoju w tym rejonie świata.

Ze względu na konieczność podjęcia dalszych wysiłków zmierzających do politycznego rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego, sekretarz generalny ONZ zwraca się do Rady Bezpieczeństwa o przedłużenie mandatu Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na okres następujących sześciu miesięcy od kwietnia do października 1974 roku.

Doraźne Siły Zbrojne liczą obecnie 6788 żołnierzy i oficerów, w tym 824 Polaków. Zdaniem K. Waldheima, stan liczebny sił pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie nie powinien przekroczyć 7 tysięcy żołnierzy i oficerów.

Podkreślając, iż operacja rozdzielania wojsk egipskich i izraelskich została przeprowadzona bardzo sprawnie i terminowo, Kurt Waldheim informuje Radę Bezpieczeństwa, iż główne zadanie Doraźnych Sił Zbrojnych polega w tej chwili na przeprowadzeniu inspekcji na obszarach ustalonych w porozumieniu o rozdzielaniu wojsk.

Sekretarz generalny zwraca szczególną uwagę na fakt, iż rozdzielanie wojsk egipskich i izraelskich, stanowi ważny, nie mniej jednak tylko pierwszy krok na drodze do pokojowego i sprawiedliwego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

Uważa on, iż dalsza działal-

ność Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ będzie miała zasadnicze znaczenie dla wysiłków, zmierzających do ustanowienia sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

Raport sekretarza generalnego ONZ daje wysoką ocenę polskim i kanadyjskim jednostkom, podkreślając, iż ich umiejętności, odwaga i poświęcenie przyczyniły się do uruchomienia i sprawnego działania całości Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Samochody naszych marzeń

Nowości polskiego Fiata

Warszawska fabryka polskiego Fiata stara się dorównać w konstrukcyjnych nowościach najbardziej znanym producentom na świecie.

Niebawem rozpocznie produkcję Zakład Małych Serii, który już na bieżący rok przewiduje dwie zaskakujące rewelacje.

Na jesieni ukaże się na rynku polski Fiat w wersji cabriolet. Jak dowiedzieliśmy się od inż. Józefa Krawczyńskiego, który jest dyrektorem Ośrodka Badawczo-Rozwojowego, w którym powstaje właśnie Zakład Małych Serii fiатовski cabriolet jest całkowicie rozwinięciem konstrukcyjnym naszych twórców. W bardzo ładnej i posiadającej super nowoczesną linię karoserii można montować w zasadzie wszystkie typy fiатовskiego silnika (poza 126 p) w zależności od życzeń kupującego. W biurze głównego konstruktora fabryki jest już gotowy prototyp tego samochodu, ale tymczasem starannie ukrywa się go przed wszystkimi ciekawymi.

Drugą niespodzianką, która ma już bardziej popularny charakter będzie polski Fiat 128 w wersji sportowej. Sylwetka tego samochodu, który już niebawem będzie produkowany i sprzedawany w kraju za pośrednictwem banku PKO, jest identyczna jak włoska wersja tego typu.

Zakład Małych Serii zamierza dorównywać modzie światowej. Prowadzone będą m. in. próby z karosieriami z tworzyw sztucznych.

Wczoraj w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczęły się trzydniowe obrady międzynarodowego kongresu w sprawie rozszerzenia zakresu kooperacji przemysłowej między Polską a krajami zachodnimi. Organizatorem kongresu jest Donauropolesches Institut (organizacja działająca na rzecz rozwoju międzynarodowych stosunków gospodarczych z Wiednią) oraz Polska Izba Handlu Zagranicznego. (PAP)

Symposium Medicum 74

Dzisiaj rozpoczyna się w Poznaniu 3-dniowe „Symposium Medicum — 74”, czyli XV Ogólnopolska Konferencja studentów kół naukowych medyków, nad którą protektorat objął minister zdrowia i opieki społecznej, Marian Siliwski. W konferencji wezmą udział studenci towarzystwa naukowego z 11 akademii medycznych w Polsce oraz z kilku ośrodków zagranicznych. Na obrady zgłoszono 71 referatów i doniesień. Przewidziano też spotkania i dyskusje na temat studentckiego ruchu naukowego oraz imprezy o charakterze artystycznym.

W sobotę w Pałacu Działyńskich nastąpi ogłoszenie werdyktu jury oraz wręczenie nagród i wyróżnień. (kos)

Kondolencje

Dokończenie ze str. 1

cusko-brytyjskich. Królowa wystosowała także depeszę z kondolencjami do wdowy po prezydencie.

Na ręce przedstawicieli władz francuskich nadal napływają wyrazy współczucia z powodu nagłej śmierci prezydenta Georges'a Pompidou.

Kondolencje nadesłali m. in. prezydent Włoch, Giovanni Leone, sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Mahmud Riad, król Holandii Juliana i prezydent Grecji Fedon Gizikis.

Depeszę z kondolencjami przesłał również do A. Pohera papież Paweł VI. Przemawiając w Watykanie do grupy katolików francuskich wyraził on pragnienie wzięcia udziału w żałobie, w jakiej pogrążona została Francja w wyniku niespodziewanej śmierci prezydenta Pompidou. (PAP)

W Lublinie

Udana operacja zszycia serca

Na oddziale chirurgicznym Szpitala Miejskiego w Lublinie kilkusetosobowy zespół chirurgów kierowany przez ordynatora tego oddziału dr Teresę Fijałkowską dokonał trudnej operacji zszycia zranionej nożem lewej komory serca. Chorego przywieziono wieczorem w ciężkim stanie. Został on od razu przywieszony do obojętnej. Operacja trwała kilka godzin i zakończyła się pełnym sukcesem. Chory czuje się dobrze i wszystko wskazuje, że po dłuższym leczeniu wróci do zdrowia.

Funkcjonariusze MO ujęli sprawcę zranienia. Prowadzone jest dochodzenie celem ustalenia faktów zbrodni. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie małe, tylko na zachodzie przejściowo większe. Temperatura maksymalna od plus 12 st. na wschodzie do plus 15 st. w centrum i plus 18 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie i wschodnie.

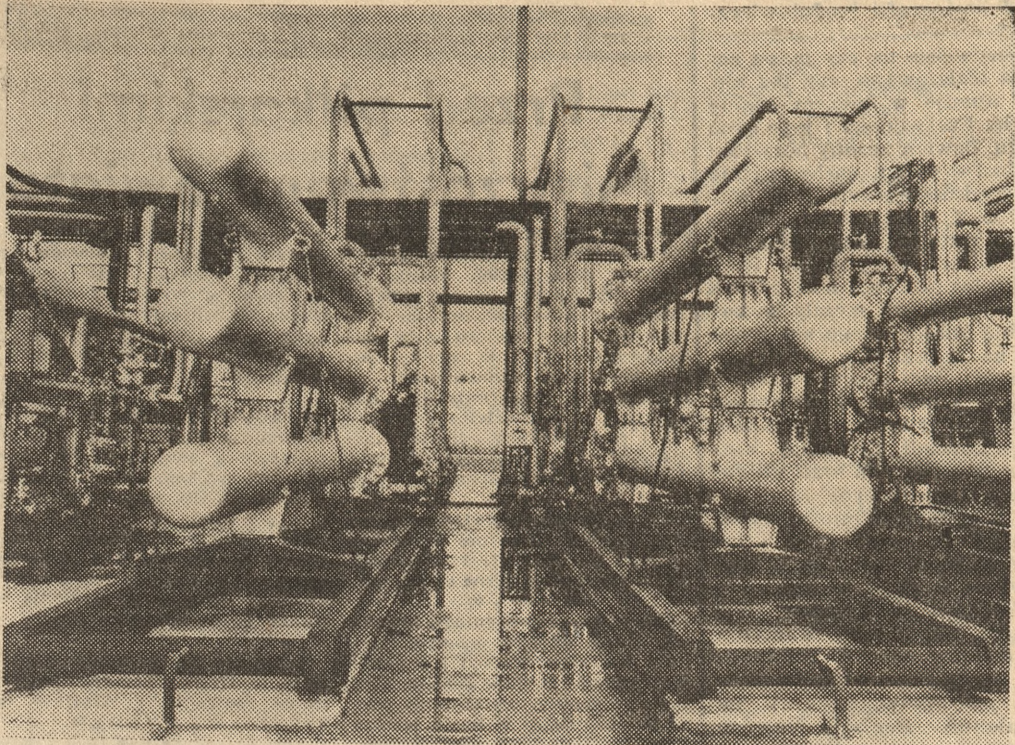
Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium: Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnik), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Reklamy nie zamawiajcie nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) n. zymuje za pośrednictwem blankietów PKO P. z siedzibą w Warszawie. Upowszechnianie Prasy: Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Żwirzyńska 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędnicy pocztowi ▲ Indeks nr 35029

PAP



Fragment nowego zakładu przeróbki gazu ziemnego w Tazlar w południowych Węgrzech. Moc produkcyjna zakładów — pół miliona metrów sześciennych gazu dziennie.

CAF — MTI

Dzisiaj święto narodowe Węgier

Czekając na „małego bratanka”

Korespondencja z Budapesztu

Znacie już wszystkie anegdoty na temat naszego „malca” z Bielska i Tych? No to — posłuchajcie jeszcze jednej — wprost z Budapesztu. Na tutejszym lotnisku — w przejściu kontrolnym, zbliżony do mej kieszeni czujnik dał znieczeka sygnał.

— Kluczyki — wyjaśniłem uprzejmie, dodając dla pewności jeszcze jedno słowo, które zdawało mi się być stosunkowo najbardziej zrozumiałe w kraju języka stworzonego jakby na udręk Polaka i zaprzeczenia tradycyjnego porzekadła o „bratankach”: Auto...

Węgierski WOP-ista uśmiechnął się i rzekł lepiej — grzej, ale z grubsza po polsku:

— A nie mały Fiat?...

W taki oto sposób, już wstępując na węgierską ziemię, znalazłem się oko w oko z przyprawionym humorem, jak dobry gulasz-papryka — istnym cyklonem namietności i nadziei, jakie nad Dunajem i Balatonem budzi nas 126-P.

O „mały Fiat” pytali mnie na Węgrzech oficjalni rozmówcy i przygodni znajomi, przewijał się jego wątek przez spotkanie w Miejskiej Radzie Narodowej („... sami widzicie, jak u nas ciasno na ulicach”) i zakrapiane pocziwmy winkiem pogaduszek w wiejskich piwnicach („... a tak naprawdę to jaki on — większy od tej beczki?”). Pytał o „małego” kierowca „dużego” Fiata 125-P, budapeszteński taksówkarz, nie mówiąc już — rzecz jasna — o motoryzacyjnych fachowcach z Komitetu Csepel czy Zakładów Bakony.

PODOBIENSTWA I RÓŻNICE

Powie ktoś: Nic nowego pod słońcem. Ostatecznie sami do niedawna przeżywalimy, a po części nadal przeżywamy, podobne emocje. I u nas i u nich coraz więcej ludzi nie tylko pragnie, ale może sobie pozwolić na kupno samochodu. I tu i tam również nigdy raczej nie występowały tęsknoty za super-krajoznikami, jakże zresztą ciężko „przegranymi” w związku z ogólno-swiatowymi ograniczeniami paliwowymi.

To prawda. Jak wykazują porównawcze badania zakupów w latach 1960—1971, proces indywidualnego motoryzowania się przebiegał nawet na Węgrzech znacznie szybciej niż u nas. Jeśli stan zakupów samochodów osobowych w r. 1960 przyjąć za 100, to w ciągu minionego 10-lecia wzrosły one w Polsce do wskaźnika 636, a na Węgrzech aż do 900. Prawda jest również i to, że oba nasze kraje nie posiadają własnej „wielkiej ropy”. Na Węgrzech jednak do tego wszystkiego dochodzi jeszcze jeden niebagatelny czynnik. Odgrywając niemałą rolę w całości

przemysłu motoryzacyjnego świata, a tym bardziej — w rodzinie krajów RWPG przede wszystkim dzięki produkcji autobusów oraz dostawom podzespołów, Węgry są równocześnie jednym z europejskich krajów socjalistycznych nie produkującym własnego wozu osobowego. Całość potrzeb zaspokoić musi import. Czy i jak zaspokaja?

Miałem możliwość zapoznać się w Budapeszcie z dwoma wykazami. Pierwszy ilustrował kolejność krajów, z których Węgry sprowadzają w br. ok. 85 tysięcy wozów osobowych i pochodnych (combi, mikrobusy): ZSRR, NRD, CSRS, Polska. Drugi, nazwany przez mch rozmówców „tabelą westchnień”, podawał przeciętne okresy oczekiwania nabywcy na poszczególne typy maszyn. Wszelkie rekordy, przekraczające 4 lata były tu Trabanty, wyprzedzając Wartburgi i Skody (ok. 3 lat), Żiguli (rok) i Fiaty 125-P (poniżej roku).

— Dla pełnej „polskiej klamry” w tej tabeli brakuje właśnie na początku waszego „małego” — powiedzieli mi fachowcy od węgierskiego importu samochodowego. — Chociaż, jeśli dobrze pójdzie nasza współpraca i kooperacja...

„MALY” TRABI W BAKONY

Właśnie w dalszym rozwoju szerokiej współpracy i kooperacji z krajami socjalistycznymi, w tej liczbie z Polską, upatrują Węgry klucz do pełniejszego i szybszego zaspokajania różnorodnych potrzeb społeczeństwa. Również tych — motoryzacyjnych. Jak to wygląda w praktyce, miałem możliwość przekonać się w Zakładach Bakony, położonych pomiędzy górami o tejże nazwie a Balatonem, nieopodal miasta Veszprem. Liczące sobie kilkadziesiąt lat, ostatnio gruntownie zmodernizowane i nadal rozbudowywane zakłady nastawione są niemal wyłącznie na różnego typu oprzyrządowanie dla przemysłu motoryzacyjnego rodzimego i krajów RWPG.

— Sami nie produkując i nawet nie montując samochodów osobowych jesteśmy jednak swego rodzaju fabryką tych pojazdów — mówił mi dyrektor generalny inż. Janos Bergou. — Za nasze oprzyrządowanie do Żiguli Węgry otrzymają w tym roku 7 tysięcy tych wozów.

Zwiedzając nowoczesne, zlokalizowane w lesie hale produkcyjne Bakony często natknąć się można na ślady codziennych wizerunków zakładów z gigantem w Togliatti. Ściany fabryczne zdobią plakaty reklamujące „Ładę” (eksportowy model „Żiguli”), zdjęcia z radzieckiej fabryki, przeważnie wykonane przez miejscowych

fotografów, którzy odbywali tam praktykę. Są i wolne miejsca.

— To dla waszych plakatów i zdjęć z Bielska i Tych — powiedział inż. Ferenc Szabo, kierownik działu technicznego zakładów. Nie żartował. W dyrekcji pokazywano mi grube tomiska aneksów do umowy kooperacyjnej z Polską, na honorowym miejscu w lokalu miejscowej organizacji Związku Młodzieży Komunistycznej zastałem proporczyk ZMS-u z Bielska-Białej. A w laboratorium akustycznym zademonstrowano mi, w działaniu, sygnał do Fiata 126-P.

Dostałem go przy pożegnaniu na pamiątkę. I teraz martwię się tylko na myśl o spotkaniu z moim WOP-istą na budapeszteńskim lotnisku. No, bo jak to jest? Tutaj wszyscy tęsknią i czekają na „małego”, a ten z Węgier wywozi do niego części...

KRZYSZTOF STRZELECKI

Od czasu do czasu słychać larum, że znów gdzieś nastąpiło przerwanie gazu, uszkodzona rura wodociągowa, ktoś został porażony, bo mimowolnie zniszczył przewody wysokiego napięcia. Najczęstszą przyczyną takich kolizji jest nieznajomość ukształtowania terenu, na którym prowadzone są prace.

Eksperti wyliczyli, iż w zurbanizowanych ośrodkach, pod powierzchnią ziemi znajdują się urządzenia, stanowiące wartość 40 procent ogólnej sumy wszystkich inwestycji, a więc podziemne bogactwo, szacowane w miliardy. Tyle tylko, że nie zawsze wiadomo — gdzie? Stąd później wypadki przy pracach wykopkowych, niszczenie uzbrojenia, niebezpieczeństwo dla ludzi.

Liczba urządzeń, stanowiących tzw. uzbrojenie terenu zwiększa się w Poznaniu w sposób dotychczas niespotykany. Trzeba więc było — późno bo późno — położyć kres nieprzemyślanej gospodarce pod ziemią, powstrzymać działania, które mogłyby spowodować tragiczne następstwa i wymierne w złotychkach zniszczenia. Trzeba było zorientować się również, czym i gdzie dysponujemy.

W listopadzie 1971 roku ówczesne Prezydium Rady Narodowej Poznania podjęło uchwałę w sprawie inwentaryzacji urządzeń nad- i podziemnych. Rozpoczął się nowy etap poznańskiej geodezji, który zakończony zostanie w 1980 roku. Trzeba tu przypomnieć, że Poznań posiada ponad 1300 ulic, nie licząc uzbrojonych uliczek wewnątrzosiedlowych, których liczba będzie stale wzrastać.

Nauka — praktyce ogrodniczej

Sekrety pięknych barw

Podziwiając w wazonie pięknie rozkwitły goździk, nie zdajemy sobie sprawy, ile trudu trzeba włożyć w jego wyhodowanie. W czym tkwi sekret piękna, barwy, kształtu i trwałości? Podpatrzmy to w jednym z największych w Polsce kombinatów ogrodniczych, w Owińskich pod Poznaniem.

Na około 8 hektarach powierzchni szklarniowej uprawia się w połowie kwiaty, w połowie warzywa. To stąd wychodzi rocznie milion goździków, 350 000 róż, 100 000 gerberów; stąd 150 000 goździków wysyła się na eksport. Na dorocznych wystawach międzynarodowych w Ołomuńcu (CSRS) kwiaty z Owińsk zdobyły w ciągu 2 lat po 5 złotych i srebrnych medali oraz 7 brązowych, a także pierwsze wyróżnienie za całość ekspozycji. W czym tkwi tajemnica powodzenia? W szczęśliwym powiązaniu doświadczeń nauki z praktyką ogrodniczą.

Dyrektorowi Kombinatu Kazimierzowi Kafarskiemu nie dawała spokoju jakość hodowanych roślin kwiatowych. Wszedł 7 lat temu w porozumienie z niezwykłym dziś prof. dr. Władysławem Oszkinnym z ówczesnej WSR w Poznaniu, który zaprogramował badania, ustalił metodykę prac w laboratorium założonym w Kombinacie. Chodziło m. in. o uwolnienie materiału masecznego sadzonek goździków od wirusów, które powodowały słabszy rozwój roślin, mniej intensywną barwę, łamliwość łodyg.

Polega to na metodzie wypręparowania z sadzonki tzw. stożka wzrostu. Tkanka zwana merystemem, składająca się z komórek o średnicy 150—200 mikronów, zostaje zaszczepiona w sterylnych warunkach na specjalnej pożywce. Trzymana przez półtora miesiąca w próbówce, rozwija się w ukorzoną roślinkę, którą następnie przesadza się do odpowiednio przygotowanej gleby, pozbawionej szkodliwych grzybów i bakterii.

Najwięcej kłopotów mieliśmy w tej hodowli w próbach ce z dobraniem odpowiedniej pożywki — mówi kierownik laboratorium mgr inż. Grzegorz Grabarkiewicz. — Po różnych eksperymentach opracowaliśmy stosowne receptury, które gwarantują nam obecnie przyjęcie się 98 roślinek na sto

zaszczepionych. Jest to wynik rewelacyjny, trzykrotnie lepszy od osiągnięć zagranicznych.

Panie mgr Elżbieta Hauzińska i mgr Hanna Handkiewicz demonstrowały preparowanie tkanki ze stożka wzrostu i zaszczepianie jej w próbówce. Jest to praca niezwykle mozolna. W ciągu roku przygotowuje się około 4000 takich preparatów. Z wysadzonych do gleby roślinek z każdego krzaczka uzyskuje się w dalszej hodowli po kilka odrostków, które — zaflancowane w ziemi — tworzą rośliny maseczne używane do kolejnego rozmnazania. Dopiero sadzonki z czwartego pokolenia sprzedaje się ogrodnikom. Za tę metodę rozmnażania goździków w masowość pokolenia sprzedaje się ogrodnikom. Za tę metodę rozmnażania goździków w masowość pokolenia sprzedaje się ogrodnikom. Za tę metodę rozmnażania goździków w masowość pokolenia sprzedaje się ogrodnikom.

Do wybitnych osiągnięć praktycznych (nauka nie miała takich rozwiązań) należy opracowanie w Owińskich specjalnego testu przydatności gleb dla uprawy kwiatów. Jak to ma znaczenie dla praktyki ogrodniczej — wyjawia dr Ligia Burkot-Klonowa, która czuwa nad zdrowotnością roślin ozdobnych. Zdrowe sadzonki z zainfekowanej szkodliwymi grzybami i bakteriami glebie marzną już po tygodniu. W ma-

sowej produkcji jeden taki błąd może decydować o milionowych stratach. Zastosowanie w Kombinacie nowej metody dezynfekcji (parowanie) gleby umożliwiło zaoszczędzenie w ciągu roku prawie miliona złotych. Doświadczenia te były potwierdzone w Instytucie Sadownictwa w Skierniewicach.

W dalszym ciągu utrzymuje się współpracę z Akademią Rolniczą w Poznaniu. Podpisano specjalną umowę, na mocy której pracownicy Zespołu Dydaktycznego Roślin Ozdobnych pomagają w prowadzonych w Kombinacie doświadczeniach i pracach praktycznych. Na zlecenie z Owińsk opracowuje się też pewne tematy. W ciągu minionych 7 lat opublikowano około 40 artykułów popularnonaukowych, w przygotowaniu jest 15 tematów badawczych dla przyszłej praktyki ogrodniczej.

Te badania mają duże znaczenie dla Kombinatu. Co prawda gospodarzy on obecnie na 4000 ha gruntów, ale najwięcej korzyści ma z około 8 ha powierzchni szklarniowej. Na 15 milionów czystego zysku 10 milionów daje produkcja ogrodnictwa. Stąd dalsze projekty rozbudowy szklarni i upraw pod folią. Jeszcze w tej pięciolatce zbudowane zostaną szklarnie o powierzchni 3 ha oraz drugie

Dokończenie na str. 4

MARIA POLCYNOWA



Pracownicy Laboratorium dr Ligii Burkot-Klonowej i mgr inż. Grzegorz Grabarkiewicz pokazują dyr. Kombinatu Kazimierzowi Kafarskiemu kultury badanych szkodliwych dla rozwoju roślin grzybów. Fot. — K. Przychodzki

Moim cicerone po pracowniach Działu Inżynierii Miejskiej Biura Geodezji i Kartografii — jest Ryszard Sporny. Staram się zapoznać z tym, co już zostało zrobione.

Blaszane, podłużne szuflady w olbrzymich segmentach gromadzą to, co już zdołano zwiędcejonować i nanieść na mapy, z których każda, odpo-

od krawężnika, obok której z lamp są położone i z jakiego wykonane materiały. Ba, mogą odczytać, jaka jest ich trwałość.

Pochylony nad stołem, zaspokajam jedynie własną ciekawość. Jednak wykresy te przeznaczone dla architektów i projektantów mają dopo-

Geodezja przewodnikiem

Wędrowki po podziemnym labiryncie

wiednio oznakowaną można odnaleźć w ciągu sekund. Ponieważ wiem, że to żaden kłopot, proszę o zademonstrowanie wykresów ulicy, przy której mieszkam, chcę mieć jakiś punkt odniesienia. Celuloidowa, pokaźnych rozmiarów, przezroczysta płachta, to zaledwie wycinek ulicy w skali 1:250. Pokryta jest różnymi kolorowymi liniami, punktami, znakami. Trzeba dużej wprawy, by móc je szybko odczytać. Każdy ze znaków trzeba było skrupulatnie wyrysować; każdy bowiem kolor linii, każdy milimetr jej usytuowania na mapie, musi odpowiadać rozmieszczeniu w terenie. Tu każdy szczegół coś znaczy.

Po chwili już wiem, że pod chodnikiem, po którym stąkam codziennie, znajdują się: przewody energetyczne różnych napięć, złącza telekomunikacyjne, rury gazowe i wodociągowe. Mogę zorientować się w jakiej odległości od torów tramwajowych i jak głęboko

móc inwestorom i wykonawcom uniknąć kolizji z podziemnym uzbrojeniem terenu.

Zaczynano dosłownie od zera. Rekonesans przeprowadzony przez Dział Inżynierii Miejskiej w przedsiębiorstwach branżowych wykazał, że zgromadzone przez nie dane o uzbrojeniu są wrywkowe, skąpe i niedokładne, mogą stanowić jedynie sygnał, „że coś pod ziemią się znajduje”, ale muszą być następnie szczegółowo sprawdzone. Owe sprawdziany okazały się niezbędne, bowiem często wykrywano urządzenia nie tam, gdzie według dokumentacji „być powinny”, lub też takie, o których istnieniu przedsiębiorstwa nie wiedziały, mimo iż urządzenia te były czynne.

Każdy punkt i linia na wykresie to rezultat drobiazgowych i żmudnych ustaleń, wielogodzinnych wędrowek w terenie geodety uzbrojonego w aparaturę elektroniczną. Sporządzenie takich urządzeń pomaga pracownikom Okręgowego Przed-

siębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w wykrywaniu urządzeń podziemnych. Ta praca musi być prowadzona na wskroś rzetelnie, jeżeli ma przynieść pożądane rezultaty.

W najbliższym czasie powstanie agenda Biura Geodezji i Kartografii mająca zająć się przygotowywaniem i uzgadnianiem dokumentacji technicznej. Będzie ona czuwać nad przebiegiem budowy nowych urządzeń uzbrojenia od projektu aż do oddania ich do użytku. Pozwoli projektantom na całkowite wyeliminowanie możliwości sytuowania urządzeń tam, gdzie nie powinny się znajdować, zmusi do ścisłej i rygorystycznej gospodarki pod ziemią.

Również w niedalekiej perspektywie zmieniać się zasadniczo warunki lokalowe Biura Geodezji i Kartografii. W Poznaniu na Zawadach powstanie biurowiec, gdzie znajdą pomieszczenia pracowni, wyposażone w sprzęt taki, jak np. kopiarki, obsługujące w ciągu półtorej godziny to, co do niedawna przez dwa dni rysował geodeta. Zarówno ów obiekt, jak i specjalistyczny sprzęt, są rezultatem pomocy władz miasta.

Kiedy rozmawiam z Ryszardem Spornym, zatrzymuje wzrok na wiszącej na ścianie kartce: „Nie ma rzeczy niemożliwych, jedynie cuda zajmują nam nieco więcej czasu”. Przytaczam tę sentencję nie dlatego, by dowcipnie spointować moją publikację, a dlatego, iż bez przesadnej chwalby świadczą o niej jako o zamierzanych Biura Geodezji i Kartografii w Poznaniu.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Genialne fałszerstwo czy... jeszcze jedna zagadka historii

Defilada na Manhattanie, confetti, obiad z tańcami w największym hotelu nowojorskim Waldorf Astoria — tak czci się w Ameryce tzw. „Columbus Day”, rocznicę dnia (12 X 1492 r.), kiedy wielki odkrywca wylądował na wyspie w archipelagu Bahama, nazwa jej przez niego San Salvador. Potem przez długi czas obchody stały pod znakiem zapytania. Okazało się, że Wikinowie z założonej na Grenlandii małej kolonii normańskiej, Eryk zwany Czerwonym i jego syn Leif, na pięć wieków przed Kolumbem wylądowali w Ameryce. Sagi opiewały wyprawę Eryka, mówiły o nich napisy runiczne wyrzeźbione na kamieniach. W 1957 roku Eryk zwyciężył przez k.o. — uniwersytet w Yale nabył mapę przedstawiającą odkrycia Wikinów z X w. n.e.

Uczniowie podzielili się na dwa obozy — stwierdza „Paris Match”. Jedni utrzymywali, że mapy podobno zachowane w Watykanie dowodzą niezaprzeczalnie pierwszeństwa Krzysztofa Kolumba, inni, że mapa zatramentu pobrane z różnych

Yale świadczy niezbicie o sukcesie Eryka. Mapy watykańskie nikt jednak nie widział, natomiast mapę z Yale reprodukowali wszystkie pisma. Przedstawiała dwie wyspy — Grenlandię i w jej pobliżu Vinlandię — kraj „zielony” albo kraj „wina” — co do znaczenia tej nazwy eksperci nie byli zgodni. Vinlandia narysowana w formie wyspy oznaczała mianem wschodnie wybrzeże Ameryki — ujście rzeki Św. Wawrzynca, Nową Szkocję i Nową Anglię.

Mapę sporządzić miał w 1440 roku pewien mnich w Bazylei według danych przekazanych mu przez przyjaciół nordyckich, strażników ustnie przekazywanych tajemnic Wikinów. George Painter, konserwator z British Museum i historyk amerykański studiowali mapę przez lat siedem i w 1965 roku orzekli, że jest autentyczna. „To genialny fałszyfikat — stwierdza dzisiaj fizyk amerykański Walter Mac Crone, specjalista analizy molekularnej. — Zanalizowałem 54 próbki orzekli, że jest autentyczna.

wycinków mapy. Otóż brązowo-żółty atrament zawiera pigment na bazie dwutlenku tytanu, pigment odkryty w 1920 roku. Inaczej mówiąc, ów rzekomy mnich szwajcarski z XV stulecia posługiwał się atramentem Watermana wyprodukowanym po pierwszej wojnie światowej.”

Ale Painter nie traci brytyjskiej zimnej krwi i nie daje zbić się z pantofelów. „W gruncie rzeczy — powiada — nie znamy dokładnie techniki, przy pomocy której wyrabiano atrament w wiekach średnich. W jednym rękopisie napotykać możemy pięć czy sześć różnych jego gatunków.”

Inaczej konserwator biblioteki w Yale, Rutheford Rogers. „Mapa z Vinland nie ma żadnej wartości — utrzymuje. Spo rządziła ją dwaj genialni fałszerze — jeden mediewista, drugi znawca pisma średniowiecznego.”

„Jeżeli mapa jest fałszywa, kim byli ci fałszerze? — pyta z kolei Painter. — Żaden fałszerz nie mógł tak świetnie

znać kartografię średniowiecznej.”

Oczywiście to, czy mapa została sfalszowana, czy też nie, nie ujmuję w niczym zasług Eryka Czerwonego i jego syna Leifa. Pewien uczony norweski znalazł w 1963 r. na Nowej Ziemi pozostałości kolonii Wikinów z X i XI wieku. Co do autentyczności tego odkrycia nikt nie ma wątpliwości. Inny archeolog odnalazł na Grenlandii wierzchołek strzały z kamienia znajdującego się jedynie na Labradorze (dzisiejsza Kanada). Sam tam nie przywędrował, musieli go przywieźć Wikinowie. Jest to możliwe, czego dowiedli Duńczycy, kiedy w 1893 roku na łodzi długości 25 metrów, wiernej kopii łodzi, jaką płynąć musiał Eryk, przebyli Atlantyk jego szlachciem (osiągali szybkość 10 węzłów) — w ciągu 28 dni.

Wiadomo, że wyprawy Wikinów nie miały znaczenia dla dziejów odkryć. Wikinowie, nieprzystosowani do ciężkich warunków, wymarli na Grenlandii. Poddób Nowego Kontynentu przez Stary rozpoczął się od wypraw Kolumba. Oddajmy przeto genuceniowi kłóć, co mu się należy, pamiętając, że pierwszym Europejczykiem, który postawił stopę na ziemi amerykańskiej, był Wikin o płomiennych włosach, pochowany zapewne wraz ze swą łodzią gdzieś na Grenlandii, a może na Vinlandii — w każdym razie na półkuli zachodniej.

ANNA KEDAJ

Przed piłkarskimi Mistrzostwami Świata

Remis piłkarzy Brazylii z Meksykiem, stał się dla dziennikarzy i kibiców brazylijskich okazją do uwag krytycznych na temat gry i przygotowań reprezentacji do finałów Mistrzostw Świata. „Na stadionie Maracanã nasz zespół — piszą brazylijscy komentatorzy — przypominał grupę robotników, niezdolnych do samodzielnego myślenia i pozbawionych odrobiny inicjatywy”. Wiele krytycznych uwag zebrali szczególnie Rivelino i Jairzinho. Trener reprezentacji Meksyku Ignacio Jauregui stwierdził, że brazylijscy aktualnie wykazują mizerne umiejętności i w zespole Mario Zagalo konieczne są zmiany.

Selekcjoner reprezentacji Jugosławii, Milan Miljanic podpisał kontrakt z Realem Madryt i obejmie w tym klubie funkcję coacha. Hiszpanie proponują, aby Miljanic przejął swe obowiązki w Realu jeszcze przed finałami Mistrzostw Świata. Propozycja ta spotkała się z ostrym

sprzeciwem sportowej opinii w Jugosławii. Federacja piłkarska tego kraju nie podjęła jeszcze decyzji w tej sprawie. Wielu jej członków uważa, że Miljanic „jest jedynym, który może prowadzić reprezentację „Plavich” podczas turnieju finałowego”.

Z kwatery finalistów piłkarskich Mistrzostw Świata napływają informacje o kontraktowaniu kontrolnych spotkań. Ostatnio władze piłkarskie Haiti, zespołu, który wystąpi w turnieju finałowym w „polskiej” grupie, uzgodniły termin meczu towarzyskiego z Brazylią. Spotkanie to zostanie rozegrane 21 kwietnia na nowym stadionie w stolicy kraju mistrzów świata — Brasili.

Z Montevideo nadeszła wiadomość, że Urugwaj rozegra dwa kontrolne spotkania z Australią w Sydney — 24 i 27 kwietnia.

Opinia sportowa NRF jest zdania, że Guenter Netzer powinien grać w zespole zachodniemieckim. Kierownictwo klubu Schalke 04 zwróciło się do Realu Madryt z propozycją odstąpienia Netzera do Schalke za 1,2 mln. marek. (PAP)

x dalekopisem x

W miejscowości Pernik odbył się międzynarodowy mecz piłkarski młodzieżowych reprezentacji, w którym Bułgaria pokonała Węgry 3:0.

Zakończyło się kilka turniejów tenisowych o mistrzostwo W.C.T. W Atlancie zwyciężył Amerykanin Dick Stockton, wygrywając w finale z Hrebecem (CSRS) 6:2, 6:1.

Zwycięzcą podobnego turnieju w Tempe (stan Arizona) został Jimmy Connors (USA), zwyciężając Vijaya Armitrą (Indie) 6:1, 6:2. Weteran kortów — Rod Laver (Australia) zajął pierwsze miejsce w turnieju zakończonym w Palm Desert, wygrywając w finale z Tannerem (USA) 6:4, 6:2.

W Nowym Jorku zakończył się halowy turniej kobiet. Pierwsze miejsce zajęła Billie Jean King (USA), po zwycięstwie nad swą rodaczką Floridą Teenager 6:3, 3:6, 6:2.

W Klagenfurcie rozegrano międzynarodowy narciarski slalom gigant, w którym pierwsze miejsce zajął Ingemar Stenmark (Szwecja) — 3.11,65 przed Josefem Pechtem (Austria) — 3.13,16.

W USA zakończyły się międzynarodowe zawody narciarskie „World Series”. Ostatnią konkurencją był slalom gigant mężczyzn w Reno (stan Nevada). Zwyciężył Gustavo Thoeni (Włochy) — 2.37,73 — przed Willem Frommeltem (Lichtenstein) — 2.39,31 oraz Cary Adgatem (USA) — 2.41,30. (PAP)

Co z „Copernicusem”?

Regaty żaglowców dookoła świata

Regaty żeglarskie dookoła świata zbliżają się do końca. Pierwsze jachty na mecie spodziewane są w połowie kwietnia, a według obliczeń biura regat, wszystkie jednostki powinny zameldować się w Portsmouth do końca bm.

Jak poinformowała Francuska Agencja Prasowa, od 3 tygodni brak wiadomości od załogi polskiego jachtu „Copernicus”. Organizatorzy regat zwrócili się do wszystkich jednostek uczestniczących w zawodach oraz statków z prośbą o przekazanie informacji, jeśli napotkają na swym kursie polskie jachty.

Jak dowiaduje się londyński korespondent PAP — „Copernicus” w odległości 50 mil od Rio de Janeiro zasygnalizował kłopoty z nadajnikiem radiowym i to jest najprawdopodobniej powodem braku wiadomości. Kontrolerzy biura zawodów — S. Sharron i W. Hughes informują, że nie ma powodów do obaw o losy polskiego keca i jego załogi, bowiem w rejonie, w którym żeglawał polski żaglarz była dobra pogoda, a wiatr wiał z korzystnego kierunku. Prawdopodobnie polska jednostka znajduje się w okolicach Wysp Zielonego Przylądka.

Według oficjalnego komunikatu kierownictwa regat „Copernicus” klasyfikowany jest obecnie na 11 pozycji, a drugi nasz jacht „Otago” — na 13. (PAP)

Foreman powrócił do USA

Około 126 tys. dolarów podatku musiał zapłacić mistrz świata w szachach, zawodowy bokser amerykański — George Foreman urzędujący finansowo w Caracas. Jest to 18 proc. jego honorarium za wygraną walkę z Kenem Nortonem 26 marca w stolicy Wenezueli. Na nie zdążył się reklamować, Foreman musiał wywiązać się z finansowych zobowiązań i dopiero 2 kwietnia powrócił samolotem do Nowego Jorku. (PAP)

Sekrety pięknych barw

Dokończenie ze str. 3

te — kryte folią, z przeznaczeniem ich na warzywa i sadzonki goździków.

Teraz w szklarniach Kombinat u kwitną pomidory, które nastąpiły w plodozmianie po goździkach. Nowalijki te będą na rynku pod koniec kwietnia. Kombinat dostarczy w tym roku 400 ton, a ponadto także 30 ton ogórków szklarniowych (w połowie marca pierwsze dostawy). Na przedwiośnie wyprodukowano w szklarniach 150 000 główek sałaty. Bo warzywa stanowią 53 procent produkcji ogrodniczej Kombinat.

MARIA POLCYNOWA



LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Andrzej Baturin — „Klasowy charakter polityki zagranicznej ZSRR”. Seria „Ideologia — Polityka — Obronność”. Wyd. MON, str. 289, zł. 8.

„Leninowskie zasady budownictwa partyjnego” — praca zbiorowa Instytutu Marksizmu Leninizmu przy KC KPZR. KiW, str. 441, zł. 50.

Stanisław Ehrlich — „Władza i interesy. Studium struktury politycznej kapitalizmu”. Wyd. II poprawione. PWN, str. 460, zł. 48.

„Polityka ludnościowa. Współczesne problemy” — praca zbiorowa KiW, str. 541, zł. 75.

Wojciech Muszalski, Adam Sarapata — „Stabilizacja kadr. Zagadnienia społeczne, ekonomiczne i prawne”. KiW, str. 228, zł. 60.

Kazimierz Ślawiński — „Bitwa o Pomerze 1939”. Seria „Bitwy — Kampanie — Dowódcy”. Wyd. MON, str. 167, zł. 8.

LITERATURA PIĘKNA

Stefan Żeromski — „Dziennik omdalony”. Czyt. str. 286, zł. 50.

Władysław Bodnicki — „Syn Polaka”. Wyd. Łódzkie, str. 252, zł. 20.

Karol Olgierd Borchard — „Znaczy kapitan”. Wyd. VII. Wyd. Mor skie, str. 437, ilustr., zł. 40.

Opinie konsumentów wielkopolskich

Margaryna jako masło

Na zlecenie Zjednoczenia Przemysłu Olejarskiego, Biuro „Opinia” przeprowadziło badania wśród konsumentów na temat zakupu i zastosowania margaryny w gospodarstwie domowym oraz zaopatrzenia rynku w te artykuły. Badanie miało również na celu ustalenie popularności poszczególnych rodzajów margaryny, oraz wyjaśnienie przyczyn różnic w spożyciu między Poznańskiem a pozostałymi województwami.

Badania zostały przeprowadzone w gospodarstwach doświadczalnych Biura „Opinia”, bezpośrednio wśród konsumentów oraz za pomocą ankiety ogłoszonej swego czasu na łamach „Głosu Wielkopolskiego”. W wyniku badania uzyskano 1890 ankiet, w tym 297 z Wielkopolski. 90 procent wypowiedzi stanowią kobiety. Uczestnicy ankiety byli w większości przedstawicielami rodzin 3-4-osobowych. Największe zainteresowanie ankietą wzbudziła wśród mieszkańców miast wojewódzkich. Najmniej wypowiedzi nadeszło z małych miasteczek.

Ankieta potwierdziła, że mieszkańcy Wielkopolski jadają więcej margaryny niż statystyczny Polak. Wielkopolanie kupują przede wszystkim masło roślinne i margarynę „Palma”. Natomiast w kraju na pierwszym miejscu znajduje się „Maja”, a na drugim masło roślinne. Ale 40-70 procent respondentów w ogóle nie nabywa margaryny.

Równie wysoki jest procent osób, które zrezygnowały ze stosowania margaryny w gospodarstwie domowym. Świadczy o to niezbyt dobrej jakości i smaku tych tłuszczów. Poznańscy z kolei spożywają mniej margaryny „Vita”. Przyczyną jest tu nie zaopatrzenie rynku w ten artykuł — gorsze w naszym województwie niż w innych rejonach.

Badania potwierdziły wszechstronną przydatność zastosowania margaryny w gospodarstwie

domowym. Do pieczenia ciast niemal wyłącznie używana jest margaryna mleczna „Palma” i „Maja”. Do przyrządzania potraw smażonych i duszonych ankietowane osoby z Poznańskiego stosują przede wszystkim margarynę, a w skali całego kraju — smalec i olej. Wynikałoby z tego, że poznańska kuchnia jest nowoczesniejsza.

Największe różnice występują jeśli chodzi o tłuszcze stosowane do smarowania pieczywa. Ponad 50 procent respondentów z Wielkopolski najczęściej do smarowania pieczywa używa — tańsze od naturalnego, a równie dobre — masło roślinne (lub „Vite”) a ponad jedna trzecia osób — margarynę mleczną, „Palme”, lub „Maje”. Średnia krajowa wygląda nieco inaczej — jedna trzecia stosuje masło do smarowania pieczywa i również podobna liczba osób stosuje masło roślinne (lub „Vite”). Pozostałe margaryny (mleczna, „Maja”, „Palma”) nie są zbyt popularne, jeśli chodzi o ich zastosowanie do smarowania pieczywa.

„Wojna handlowa”

Japonia na rynkach Europy

Oznaki nowego kryzysu gospodarczego, które pojawiły się ostatnio w krajach zachodnich, jeszcze bardziej zaostriżyły konkurencję między koncernami USA, Japonii i Europy Zachodniej. „Wojna handlowa”, która ostatnio rozgorzała między USA i Japonią odbija się bezpośrednio na stosunkach między krajami Wspólnego Rynku i Japonią.

Rzecz w tym, że USA stosując drastyczne środki ochronny własnego rynku zarówno przed napływem japońskich, jak i zachodnioeuropejskich towarów, pragną jednocześnie skierować rosnącą ekspansję japońskiego kapitału do Europy Zachodniej.

Japonia, wychodząc w ub. r. na drugie miejsce pod względem tempa wzrostu gospodarczego wśród krajów kapitalistycznych, zapewniła sobie przez słanki rozszerzenia ekspansji gospodarczej na rynki krajów Europy Zachodniej. W ciągu ostatnich 10 lat wartość japońskich towarów sprzedanych na tych rynkach wzrosła 10-krotnie. Szczególną aktywność przejawiają japońskie koncerny na rynku EWG. O ile w 1970 r. eksport japońskiego kapitału i towarów na ten rynek nie przekraczał 1 mld dolarów, to w ub. roku osiągnął on wartość 6 mld dol. W ten sposób tempo japońskiego „natarcia” na Europę Zachodnią w znacznym stopniu przekro-

Osoby, które nie kupują masła roślinnego twierdzą, że przyczyna leży tutaj w złym zaopatrzeniu sklepów. Stwierdzono też, że masło roślinne częściej spożywają osoby dorosłe (95,3 proc.), niż młodzież (53,3 proc.) i dzieci (35 proc.).

Badania wykazały, że zaopatrzenie sklepów w margarynę mleczną jest bardzo dobre. Gorzej jest z lepszymi gatunkami tego tłuszczu. Sklepy w województwie poznańskim są (poza „Palma”) gorzej zaopatrzone w margarynę niż sklepy w pozostałych rejonach kraju. Jest to zjawisko niekorzystne, bowiem zainteresowanie zakupami margaryny w województwie poznańskim jest większe niż w innych rejonach.

Wszystko to pozwala przypuszczać, że poprawa zaopatrzenia w margarynę w województwie poznańskim — szczególnie w masło roślinne i „Vite”, które tu zyskały sobie dobrą opinię i „prawo obywatelstwa” na rynku — zahamuje zaobserwowany spadek popytu. Ankietowani mieszkańcy Wielkopolski nie mają żadnych zastrzeżeń do smaku masła roślinnego a uzyskane wyniki sugerują, że również w stosunku do innych gatunków margaryny, nie smak stanowi czynnik decydujący zmniejszenie zakupów. (map)

czyło tempo wzrostu eksportu Japonii do krajów, z którymi łączy ją tradycyjne więzi handlowe.

Japońscy przemysłowcy naj silniej opanowali takie dziedziny zachodnioeuropejskiej gospodarki, jak elektronika i przemysł samochodowy. Na firmy japońskie przypada 50 procent przenośnych telewizorów sprzedawanych w krajach EWG, 20 proc. radioodbiorników — w NRF, oraz 60 proc. elektronicznych maszyn cyfrowych — we Francji.

Japończycy produkują w Belgii motocykle „Honda”, a w Irlandii maszyny do szycia i do pisania. Zachodni Niemcy ki tygodnik „Der Spiegel” pisze z zaniepokojeniem, że japońskie koncerny stalowe stanowią też poważne zagrożenie dla NRF-owskich spółek metalurgicznych i budowy maszyn. (t)

HUMOR I SATYRA



„Niech się pan nie boi. Trzymaj go!”

Przetargi

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Borku, pow. Gostyń — ogłasza

DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie **DRÓG DOJAZDOWYCH z betonu** w Zakładzie w Borku.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania robót — 30. VI 1974 r. Dokumentacja i uzgodnienia na miejscu. Oferty należy zgłaszać do Spółdzielni Kółek Rolniczych w Borku, do dnia 15. IV 1974 roku. W dniu 16. IV 1974 r. o godz. 10, nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 928-K2

Bank Spółdzielczy w Murowanej Goślinie, powiat Oborniki Wlkp. — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę pawilonu bankowego w Murowanej Goślinie. Wartość kosztorysowa 900.000 zł.

Termin składania ofert w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia niniejszego przetargu. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi drugiego dnia po upływie powyższego terminu, o godzinie 10 w biurze Banku Spółdzielczego w Murowanej Goślinie, przy ul. Poznańskiej 7b.

Termin wykonania robót do 31. XII 1974 r. Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja do wglądu u kier. Banku w Murowanej Goślinie.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 817-K2

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „MODENA”

w Poznaniu, ulica Kraszewskiego 21/25

ZATRUDNIĄ ZARAZ MODELKI W SYLWETCE „D”

wzrost — 168—170 cm

Obwód kł. piersiowej	Obwód bioder
104 cm	116 cm
108 cm	116 cm
108 cm	120 cm
112 cm	120 cm
112 cm	124 cm

Warunki pracy i płacy do omówienia w komórce wzorującej. 1364-K1

Praca • Nauka

Potrzebny pracownik do prywatnej firmy, ze znajomością ślusarstwa narzędziowego lub mechaniki precyzyjnej. Tel. 590-74 — do 15. 25931g

Dziecko 9-miesięczne oddam w dom pod opiekę, na 6 godzin dziennie. Wzrost: blisko Świerczowskiego 132B. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25877g.

Uczeń oraz czeladnik piekarski, z utrzymaniem — potrzebni. Poznań, Garbary 65. 22143g

Przyjmie ucznia w zawodzie ślusarsko-rusznikarskim. Oborska, Wawrzyniaka 3. 22856g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 25214g

Kupno • Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25627g.

Kupię pilnie do Zetora wal korbowy z panewkami lub silnik, sprzedam opony z felgami i z piastami do Zetora, podnośnik hydrauliczny, nową pompę paliwową, walek rozrządu i części do skrzyń biegów, sprzedam tanio samochód Citroen po remoncie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 399p.

Z powodu przeprowadzki sprzedam szynszyle z klatkami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 400p.

Kanapa tapczana, 100%, szafa — kombinowana i 3-drzwiowa sprzedam. Telefon 403-86. 25670g

Sprzedam zagraniczne suknie ślubne, welony, ubrania. Długa 9. 22936g

Wojewódzki

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 ogłasza na rok szkolny 1974/75

ZAPISY CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Doskształcającej w Poznaniu

w z a w o d a c h:

- ślusarz mechaniczny,
- ślusarz narzędziowy,
- tokarz,
- frezer,
- blacharz przemysłowy,
- mechanik aparatury automatycznej,
- elektromechanik — dla dziewcząt (tylko z terenu m. Poznania)

oraz do filii w Koźminie, ul. Pleszewska 32

w z a w o d z i e:

- ślusarz - mechanik

i do Warsztatu Szkoleniowego nr 5 we Wronkach, ul. Myśliwska 11

w z a w o d z i e:

- ślusarz - mechanik.

Zajęcia praktyczne odbywają się we własnych warsztatach szkoleniowych, w oparciu o szeroki asortyment produkcji i usług przemysłowych, dostarczanych na rynek krajowy i eksport.

Nauka w szkole trwa 3 lata (dla blacharzy 2 lata), a po jej ukończeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum dla Pracujących.

Uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki do 260,— zł mies.
- w II roku nauki do 380,— zł mies.
- w III roku nauki do 600,— zł mies.

Szkola prowadzi internat i stołówkę (internat bezpłatny).

Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:

1. Zyciorys i 2 fotografie;
2. Świadectwo 8 klas szkoły podstawowej lub wykaz ocen za I okres 8 klasy;
3. Zgodę rodziców;
4. Świadectwo zdrowia z wynikami analiz.

Wnioski należy przesyłać:

1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa Doskształcająca WZDZ — 61-891 Poznań ul. Kościuszki 57.
2. Zasadnicza Szkoła Zawodowa WZDZ — Koźmin, ul. Pleszewska 32.
3. Warsztat Szkoleniowy — Wronki, ul. Myśliwska 35.

U W A G A ! Uczniowie we Wronkach mogą dodatkowo zdobyć zawód spawacza. 1679-K1

Wózek dziecięcy (biało-czarny), typ szwedzki —

sprzedam. Jaworowa 38 m. 21. 25428g

Odstąpię ogródek działkowy przy ul. Bema. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 25681g

Sprzedam komplet mebli ciemne biblioteka kombi nowa rzeźbiona, stół okrągły, biurko krzesła i obraz kolorowy (Syrenki). Poznań, ul. Mickiewicza 17 m. 9. 24299g

Samochody

Fiat 1500 L w idealnym stanie okazję sprzedam (wszystkie części zapasowe). Poznań, Radosna 64 a. 24979g

Sprzedam Warszawa gór-

nozaworową, rocznik 1972. Henryk Michalski, Wronki, ul. Dworcowa 1, tel. 265, wieczorem. 338p

Sprzedam nowego Fiata 127. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25783g

Nysę sprzedam, typ N 59. Wiadomości: tel. 491-09, w godz. 6—14. 25951g

Sprzedam Fiata 600. Ogłada można w godz. 17—19 Poznań, Knapowskiego 22 m. 2. 25737g

Zuka po remoncie, sprzedam. Gniezno, Rólna 15. 23985g

Sprzedam „Zuka”, Zielona Góra, Dolina Zielona 9. 795-K2

Sprzedam Fiata 125p — 1600 cm, wersja fińska, rok produkcji 1972. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23141g.

Warszawę 224 po małym przebiegu sprzedam. Czempin, ul. Ogrodowa 6. 24243g

Stary samochód na chodzie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24288g.

Wartburg — Standard 1968 sprzedam pierwszy właściciel. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24287g.

Lokale

Oddam pokój. Gromadzka 14. 22032g

Zamienie 2 pokoje, kuchnię IV ptr., 58 m² na 2 pokoje, kuchnię, z dozorstwem do II ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24246g.

Małżeństwo z dzieckiem wynajmie pokój okolicy Poznania płatne pół roku z góry. Spruta ul. Słowiańska Hotel PPB nr 3 pok. 67. 24264g

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ulica Bałtycka nr 10

Z A W I A D A M I A, że

DOKONANO PODZIAŁU I WYPŁATY NAGRÓD

z funduszu zakładowego za rok 1973

Odwolania w sprawie podziału funduszu zakładowego będą przyjmowane przez Radę Robotniczą, w terminie do dnia 6 kwietnia 1974 roku. 2034-K1

Człuchów woj. koszalińskie 2 pokoje, kuchnia, łazienka samodzielne zamieszkanie na podobne w Poznaniu lub do 50 km od Poznania. Helena Rekozc Człuchów, ul. Traugutta 7a m. 30. 24296g

Poszukuję pokoju z kuchnią lub pokojem. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24313g.

2 małe pokoje komfortowe w kwaterunkowej zamieszkanie na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24307g.

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzinny, nowy lub stary we Wrześni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21038g.

Kupię parcelę lub ogród uzbromiony pod domek 1-rodzinny we Wrześni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21037g.

Sprzedam dom 3-pokojowy, komfort oraz budynek gospodarczy. Władysław Pawłaczek, Wągrowiec, ul. Rgielska 3. 23925g

Sprzedam piekarnię wraz z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25524g.

Sprzedam działkę ogród, budynek gospodarczy, 0,51 ha. Witkowo, St. Rynek 11 m. 1, pow. Gniezno. 24232g.



TYLKO „KOZIOŁKI”

DAJĄ czterokrotną szansę wygrania w podwójnym niedzielnym losowaniu. Samochód „ZAPOROŻEC” lub premie na cztero i trzyzłotową końcówkę banderoli.

2534-K1

URZĄD POWIATOWY w TRZEBNICY OGŁASZA, że

POSZUKUJE WYKONAWCY

na budowę 4-oddziałowego przedszkola w Trzebnicy.

Koszt budowy 4,5 miliona złotych. Materiały budowlane do uzgodnienia na miejscu. 730-K2

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Koninie, ulica Dworcowa 11, telefon 244-49 — zatrudni zaraz:

- inżyniera lub technika budowlanego z praktyką (uprawnienia budowlane), na stanowisko kierownika (mężczyzna);
- prawnika i ekonomistę z wyższym wykształceniem, z praktyką;
- głównego księgowego — wykształcenie wyższe lub średnie z odpowiednią praktyką w księgowości.

Warunki pracy i płacy (wg układu zbiorowego dla pracowników spółdzielczości budownictwa mieszkaniowego) — do omówienia w Zarządzie Spółdzielni (adres j. w.). 767-K2

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Chudoby 24, telefon 593-48 — zatrudni zaraz

3 palaczy c.o.

Praca w Zakładzie Sprzętu i Transportu w Luboniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. 2174-K1

Narodowy Bank Polski - Oddział Wojewódzki w Poznaniu — poszukuje na okres letni od 20. VI — 20. VIII br.

kucharki dla ośrodka kolonijnego.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Administracji NBP — al. Marcinkowskiego 12, pokój 114. 2167-K1

Zarząd Aptek Województwa Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu, ul. Bułgarska 59/61, zatrudni:

- pracowników fizycznych do aptek (kobiety);
- palacza c.o.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych. 2192-K1

Spółdzielnia Rzemieślnicza Budowlana, Poznań, ul. 27 Grudnia nr 5, telefon 548-12/13 — zatrudni zaraz

kierownika działu technicznego — inżyniera lub technika budowlanego z uprawnieniami — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne z praktyką. 2206-K1

Biuro Projektowania Realizacji Inwestycji „Chemitex” — Dyrekcja Budowy Zakładów Włókien Chemicznych w Pile, ul. Browarna 3, zatrudni zaraz następujących pracowników:

- inżynierów ogólnobudowlanych,
- inżynierów elektryków,
- inżynierów sanitarnych i wodnych,
- drogowców,
- specjalistów z zakresu umów, zleceń i spraw wyłączeniowych.

806-K2

Dnia 2 kwietnia 1974 r. odszedł od nas długoletni pracownik recepcji

JAN WOŹNIAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Poznania, Złotą Odznaką Jubileuszową 50-lecia „Orbisu” i innymi odznaczeniami.

W Zmarłym straciliśmy wzorowego, ofiarnego i sumiennego pracownika oraz działacza społecznego, nauczyciela młodych kadr hotelarskich, życzliwego i serdecznego kolegę.

Zachowamy o Nim najlepszą pamięć.

Zegnął Go z wielkim żalem, składając. Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 kwietnia br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Rada Zakładowa, POP PZPR, Dyrekcja Hotelu „Orbis - Polonez i Bazar” w Poznaniu. 2591-K1

† Z ogromnym bólem zawiadamiamy, że odszedł od nas w dniu 2 kwietnia 1974 r. ezłowiek prawy i wielkiego serca — ukochany mąż i przyjaciel, najlepszy i najtroskliwszy ojciec i dziadek, w wieku 73 lat

JAN WOŹNIAK

nestor polskiego hotelarstwa

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami, Honorowy Obywatel Miasta Poznania.

Pożegnanie drogiego Zmarłego nastąpi na cmentarzu junikowskim, dnia 5 kwietnia 1974 r. o godz. 13.40.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie, synowe, wnukowie

Bardzo prosimy o nieskładanie kondolencji. 26134g

† Dnia 3 kwietnia 1974 r. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim, odbył się pogrzeb naszej najukochańszej i nieodżałowanej żony, matki, teściowej i babuni, śp.

ZOFII PIETRZAK

z domu STACHOWIAK

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszej kochanej Zmarłej

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

skł a d a

r o d z i n a

Poznań, ul. Rybaki 18 m. 2.

Informujemy, że brak nekrologu w stosownym czasie nastąpił z przyczyn technicznych. 21-B

† Dnia 3 kwietnia 1974 r. zmarła moja najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 75

CECYLIA WOJCIECHOWSKA

z domu LEWANDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Główna - Miostowo.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, ul. Niska 6 m. 1. 26127g

† Dnia 2 kwietnia 1974 r. zmarł nagle nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

LUDWIK ŚNIEDZIEWSKI

emeryt pocztowy

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym w głębokim smutku

zawiadamy

r o d z i n a

Poznań, ul. Kossaka 22 m. 1. 25990g

Dnia 2 kwietnia 1974 r. odeszła od nas nasza najlepsza, nigdy niezapomniana matka, teściowa i babunia, śp.

ELŻBIETA BORZYCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

córk, zięciowie, wnukowie i rodzina

Poznań, Findera 42 m. 3. 26082g

W dniu 1 kwietnia 1974 roku zmarła

TERESA HARENDARZ

długoletni pracownik Apteki nr 27 w Kaliszu.

W Zmarłej straciliśmy szlachetnego człowieka, ofiarnego, sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1974 roku o godz. 15.30 na cmentarzu w Kaliszu.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa i Dyrekcja Zarządu Aptek Województwa Poznańskiego i m. Poznania. 2592-K1

Dyrektorowi, Pracownikom Instytutu Planowania i Radzie Zakładowej przy Wyższej Szkole Ekonomicznej, Przyjaciół, Krewnym i wszystkim Znajomym, za udział w pogrzebie, śp.

BOŻENY SCHMIDT

SERDECZNIE DZIĘKUJE

r o d z i n a

24388g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 kwietnia 1974 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 73 mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

ANTONI WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Luboń 1, Hibnera 1. 26052g

† W dniu 2 kwietnia 1974 r. odeszła od nas nasza najukochańsza matka, babunia i prababunia, przeżywszy lat 72

MARIA GLON

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim,

o czym z głębokim żalem zawiadamia

r o d z i n a

Poznań, ul. Kasprzaka 6 m. 6. 26125g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 kwietnia 1974 r. odszedł od nas najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 82, śp.

FRANCISZEK HAGLAUER

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Krzyż

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Gloconda”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 16 i 19 „Popiół i diament”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI I AKTORA — SCENA
MŁODYCH — g. 19 „Sobowót — Akcja Wego”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „W małym dworku”.
KROTOSZYN: „Podwójna gra”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Nieszczęścia Alfreda”.
CZARNKÓW: „Porachunki” i „Pan Hulot wśród samochodów”.
GNIEZNO Lech: „Ciemna rzeka”.
POLONIA: „Podróż z Jakubem”.

GOSTYN: „Kapyrys Marii”.
JAROCIN: „Gorący śnieg”.
KALISZ Kosmos: „Dekada strachu”.
OZAR: „Cenny łup”.
STALOWA: „Eolomea”.

KEPNO: „Staroświecki dramat”.
KŁODAWA: „Głos na sprzedaż”.
KOŁO: „Królów Dziekło Zachodu”.

KONIN Górniki: „Czwarta pani Anderson”.

KOSCIAN: „Gracz”.
KROTOSZYN: „Wynajęty człowiek”.

KORNIK: „Boy Friend”.
KRZYŻ: „Lobuz”.
LESZNO: „Sztatnia pełna królów”.

MIEDZYCHÓD: „Śmiech w ciemności”.

NOWY TOMYŚL: „Gappa”.
OBORNKI: „Kapyrys Marii”.
OSTROWO: „Prawo gwałtu”.

OSTRZESZÓW: „Absolwent”.
PIŁA Iskra: „Samuraj i kowboje”.
Koral: „Był sobie glina”.
Sołk: „W pustyni i w puszczy”.
PLESZEW: „Raport 36”.

RAWICZ: „Dziewczyna na miotle”.

RYCHTAŁ: „Godzilla kontra Hedorra”.

ROGOŹNO: „Temat w niewielkie opowiadanie”.

ŚLUPCA: „Absolwent”.
SREM: „Szkoła kowbojów”.
ŚRODA: „W pustyni i w puszczy”.

SZAMOTULY: „Pechowy zalotnik”.

TRZCIANKA: „Solaris” i „Helm Aleksandra Macedońskiego”.

TUREK: „Tajemnice Aleksandra Dumasa”.

WAGROWIEC: „W pustyni i w puszczy”.

WOLSZTYN: „Hubal”.

WRZEŚNIA: „Klute”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Fabryka domów na Winiarach” i „Osiedle Przyjaźni na Winogradach”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski koncert rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (jez. polski); „Krakowska legenda o smoku” — słuch.; 9.25 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Muz. w twoim domu; 10.30 „Ślawa i chwala” — odc. 51; 10.40 Prezenter zawsze ubezpieczony; 10.45 Nowe piosenki „Synkopy”; 11.00 Nowe piosenki „Synkopy”; 11.18 Nie tyłko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Kiełce na muzycznej antenie; 12.25 Kiełce na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13. „Z wyśrów i z polany” — pieśń i tańce naszych gór; 13.30 Przeboje dla młodych; 14. Czołowiek i środowisko — gawęda; 14.05 Hej ode wsi do miasta; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Mel. z „West side story”; 15.05 Listy z Polski; 15.10 W kręgu włoskiej piosenki; 15.30 Estrada przyjaźni — Węgry; 16.10 Rock and roll — wciąga w modzie; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Z polskiej fonoteki; 17. Radiokurier; 17.20 Rymostop; 17.40 Przeboje 30-lecia; 18. Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 18.45 Goście polskich estrad; 19.45 Rym. rynek. reklama; 20. NURT (niedogodni); „Pedagogika a psychologia”; 20.20 Z Teatru i Armii na szlaku zwycięstwa; 21. Koncert żywych; 21.35 Dzw. przeglad reklamowy; 21.50 600 sek. z zespołem „Harmonia”; 22.15 Mikro recital wieczoru — Stowarzyszenie Pomierania Prawdziwych Twórców; „Chalturnik”; 22.30 Studio nowości; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Wieczorna dyskoteka; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygł; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muz. spod strzechy; 9. Ludwik van Beethoven; Kwartet smyczkowy Es-dur op. 74 „Harlow”; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. Kronika kulturalna; 10.15 O. Respighi: „Witraz” — 4 impresje na ork.; 10.40 Nie ma magnesów; 11. Dla kl. VIII (geografia); „Za chłopskim murem”; 11.25 Śpiewa Joe Dassin; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.50 Od Tatr do Bałtyku — mel. z regionu lubuskiego; 13. Uczelnia 30-lecia — Uniwersytet Łódzki — rep.; 13.20 Mini recital Janosa Kosa; 13.35 Proszę mówić, słuchamy — S. Lorentz; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Węgry; 14. Wieciej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie — aud. kombatancka; 14.35 Rep. z XIV Poznańskiego Wiosny Muzycznej; 15. Program dla dzieci.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 W roli głównej Julien Clerc; 9. „Homo Faber” — odc. 18; 9.10 Śpiewa zespół „Brother John”; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 R. Schumann — Karnawał op. 9. J. Katchen — fortepian; 10.15 Anegdota i wspomnienia malarsze — rep.; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.45 „Trucizna królewska” — odc. 17; 12.20 „Czas i miłość” — śpiewa Laura Nyro; 12.25 Za kierownicą; 13. Na lubelskiej antenie; 15.10 Przypomnienia Nadzieje Obuchowa; 15.30 Postępowanie i światopogląd; 15.45 „Intermezzo z różą”; 16.05 Ze stażem listów i pamietników — gawęda; 16.15 Z kompozytorskiej naki Duka Ellingtona; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Homo Faber” — odc. 19; 17.15 Mój magnetofon; 17.40

Szkoła gminna szansą startu

Wspólny, pierwszy dom wiedzy

Iedy spojrzysz się z bliska na życie codzienne kształtujących się przecież dopiero zbiorczych szkół gminnych, miałoby się ochotę powiedzieć, że to nie drugi (jak to zwykle twierdzić) lecz właściwie pierwszy dom dziecka wiejskiego. Pierwszy — pod względem rangi oddziaływania dydaktycznego i wychowawczego, dający mu szansę łatwiejszego startu.

Na przykład powiat Środa. Siedziba jednej z kilku wielkopolskich gmin wzorcowych. Nie znaczy to oczywiście, że już teraz wszystko układa się w niej przykładowo. Można jednak zaryzykować twierdzenie, że gospodarze powiatu, na którego terenie ten wzorcowy ośrodek się znajduje, odznaczają się niezbędną zdolnością wybiegania myślą w przyszłość. Można to również powiedzieć o przedstawicielach władz oświatowych.

Działają obecnie w powiecie średzkim dwie zbiorcze szkoły gminne: w Środzie i Kostrzynie. Ta pierwsza nie spędza snu z powiek ludzi, odpowiedzialnych za oświatę. Inaczej w Kostrzynie, gdzie budynek wprawdzie piękny, otoczony starannie wymodelowaną małą architekturą, ale wewnątrz — ciasno. Nic dziwnego, skoro samo miasto liczy 9 tys. mieszkańców, a szkoła przyjąć musiała przecież także dzieci z okolicznych wsi. Oczywiście za pewniono im dogodny dojazd, korzystają z sali gimnastycznej, świetlicy i stołówki, ale przede-

cież wychowawcy dobrze wiedzą, że aby podołać zadaniom szkoły musiałaby dysponować drugim, takim samym dużym budynkiem.

Gospodarze powiatu chwalili się gośnami, szkołą w Zaniemyśle, która dopiero od września br. ruszy „pełną parą” z mianem szkoły zbiorczej. Dysponuje i odpowiednią przestrzenią i należyte przygotowaną, wykwalifikowaną kadrą.

Ala przecież ci, którzy mają ambicję służyć wzorem innym — nie do tej właśnie, przykładowo dobrze wyposażonej placówki, kierują reporterem. Radaż wziętą w tej szkole, która obecnie z racji ciasnoty budynku za gminną uznana być nie może. Czy jednak nie jest nią w praktyce?

W tej właśnie „tonacji” zaczynam rozmowę z dyrektorem Szkoły Podstawowej w Krzykosach — Kazimierzem Łątkowskim. 75 lat liczący budynek z zewnątrz prezentuje się zgoła nowocześnie i okazale. Trzy lata temu przeszedł kapitalny, odmładzający remont, który jednak — mimo nadbudowy piętra — niezbędnej powierzchni lokalowej mu nie przysporzył. Osiem izb mieści trzy pracownie, cztery klasy — pracownie i świetlice.

— Chcieliśmy pokazać — mówi K. Łątkowski, że i w tych warunkach wiele można zrobić. Ze się nam to udało — świadczy fakt, iż jesteśmy dziś wiodącą w powiecie szkołą, pracującą według znanych wskazań prof. Muszyńskiego.

— Zaczniemy od konkretów. W pobliskim wynajętym budynku, zorganizowaliśmy przedszkole, z tzw. klasą zerową, mieszczące i kuchnię, która dostarcza obiady naszym dojeżdżającym uczniom. Razem mamy tu 150 dzieci, w tym z okolic Murzynówka, Miaskowa, Wiosny, Wygnanki i Lubrza — 60. Dojeżdżają w dobrych warunkach: wykupiliśmy część biletów na PKS-owskiej „liniowej” trasie, z tym jednak, że autobus zmienił nieco swój kurs, dostosowując go do miejsc zamieszkania dzieci. Jeszcze rok temu niektórzy rodzice narzekali — dzisiaj dziękują nam. Dzieci przyjeżdżają do szkoły o 7.55 odjeżdżają o 14.40. W mieście dziczasie mogą odrobić lekcje i zjeść obiad. Dobry, dwudaniowy, m. in. dlatego, że dostawy produktów zapewnił nam sobie ze Spółdzielni Produkcyjnej w Brodnicy, gdzie odbywają zajęcia praktyczne nasi lokatorzy (bo i takich mamy) czyli uczniowie Szkoły Rolniczej. Nie mniejsza jest zresztą pomoc rodziców: sami sporządzają zaprawy warzyw i owoców, byle tylko stołówka była dobrze zaopatrzona.

A poza tym szkoła już podczas lekcji wzbudza w uczniach chęć słuchania, prawdziwą przyjemność uczestniczenia w zgłębianiu podawanych wiadomości, samodzielnego uzupełniania ich. Zamiast tradycyjnych i niestety najczęściej tradycyjnie pojętych, nie bu-

dzących wśród młodzieży entuzjazmu, kółek zainteresowań, wprowadzono tu ośrodki zainteresowań. Różnica tylko w nazwie znikoma, lecz efekty ich pracy znakomicie odmienne. Kółka — to cały rok ten sam tematycznie rodzaj zajęć, który temu i owemu już po kilku dniach się nudzi; w ośrodku członkowie sami sobie temat wybierają na 4 albo 20 spotkań; mogą go — stwierdziwszy „niewypał” — zmienić. Nauczyciele zaś, prowadzący te dyskusje, to niekoniecznie specjaliści danego przedmiotu, lecz „wyznawcy” tego samego, co ich słuchacze hobby. Taki dobór dostarcza również dobrej lekcji jak i zabawy, wciągającej i pasjonującej obydwie zainteresowane strony. „Poznajemy księżyc”, „Muzyka rosyjska”, „Hodowla roślin doniczkowych”, „Świat pod mikroskopem”, „Gotujemy sami”, „Mój sweter ma modny wzór” — ileż rzeczowych chęci do wspólnych rozmów, ile okazji do współzawodnictwa, nie przebieganego na punkty.

No i ile pożytku. To już zostaje na długie lata.

W. Ch.

Mieszkańcy Śremskiego pracują dla siebie

Większość prac, zadeklarowanych w czynach społecznych przez mieszkańców powiatu śremskiego, jest już realizowana.

Wartość prac jakie zostaną

W Wielkopolsce

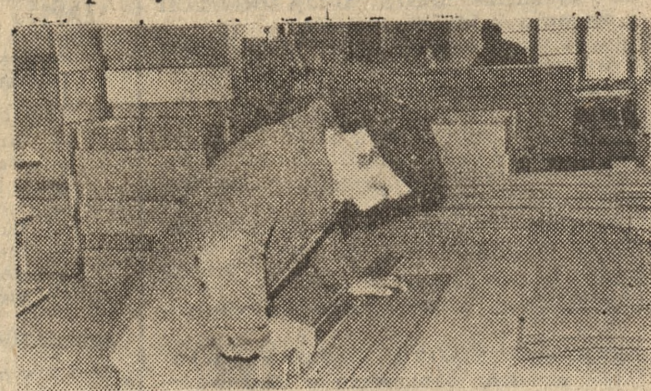
Nowe spółdzielnie produkcyjne

Dobre wyniki zespołowej go spodarki w Wielkopolsce zachęcają do organizowania nowych spółdzielni produkcyjnych. W ubiegłym roku powstało ich 8. W pierwszym kwartale br. założono gospodarstwa zespołowe w Olszowej w powiecie kępińskim i w Celinowie w powiecie konińskim. Niedawno, 29 marca br., zorganizowano Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Strumieniu koło Kramskaja w powiecie konińskim. Przystąpiło do niej 8 rodzin z własnym wkładem ziemi 52,5 ha oraz 2 rodziny bezrolne. Razem z członkami rodzin, 12 spółdzielców gospodarzy będzie wspólnie na 110 ha użytków rolnych, m. in. przejętych z Państwowego Funduszu Ziemi. Przewodniczącym Zarządu RSP wybrano Stanisława Joranoskiego. (emp)

„Ćwiczenia arytmetyczno-geometryczne w sieci kwadratów” III; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla młodych widzów Ekran z bratem — w programie m. in. film z serii „Przygody Robin Hooda”; 17.45 — Z tek. folklorystycznej Adolfa Dygacza: „Kukuleczko nie kukaj”; 18.15 — Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Wojsk Lotniczych pod dyr. ppłk. Juliana Kwiatkowskiego; 18.35 — „Szare na złote” — „Mam pomysły”; 19 — „Rynek” — wykl. dr. J. Kleera; 19.15 — Dobranoc i Dzieńnik (kolor); 20.20 — „Ja nie zabiliem” — film z serii „Telefon 110” prod. NRD; 21.20 — Wiadom. sportowe; 21.30 — Z cyklu: „Czym żyje świat” — George Pompidou; 22 — Spotkanie ze Stanisławem Ptakiem — recital piosenkowski; 22.30 — Informacje — Towary — Propozycje; 22.45 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 16.55 — Polski film animowany: „Flirt”; „Figurynki z saskiej porcelany” (kolor); 17.10 — „Francja na co dzień i od święta” (kolor); 17.30 — Język rosyjski, I. 25; 18 — Sprawozdanie z turnieju w gimnastyce artystycznej; 18.20 — Dobranoc i Dzieńnik (kolor); 20.20 — Kalejdoskop sportowy; 20.35 — „Jestem szczęśliwym” — fragm. popularnych operetek — śpiewa Tatiana Szymaja, prod. TV radz. (kolor); 21.30 — 24 godziny (kolor); 21.40 — Język francuski, I. 24 (powt.).

Wyposażanie wnętrza specjalnością „Spójni”



Wyposażanie wnętrza hoteli, uczelni, restauracji kawiarni — to specjalność, z której Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Spójnia” w Środzie słynie daleko poza granicami powiatu. Hotel „Brda” w Bydgoszczy, hotele w Lublinie, Szczecinie, uzdrowiska krynickie: rzeszowskie, a także restauracja „Kosztelańska” w Poznaniu otrzymały meble, boazerie i urządzenia pomocnicze, wykonane ładnie i solidnie przez wysoko wyspecjalizowanych w tej dziedzinie średzkich fachowców. Nie jest to produkcja łatwa, ponieważ nie jest seryjna: niemal każdy mebel musi być dostosowany do odmiennych wymogów i żądań odbiorców. Średzka „Spójnia” potrafi im jednak sprostać, czego najlepszym dowodem jest stale rosnąca liczba zleceń. Obecnie na dziedzinie spółdzielni wznosi się stalowa konstrukcja nowej hali produkcyjnej; pracownicy skończyli już układanie dachu. Budowę rozpoczęto w styczniu br., kosztem 2 mln złotych. Nowa hala pozwoli na rozszerzenie usług stolarskich. M. in. średzkie mieszkania spółdzielcze można będzie wyposażać w meble, zgodnie z życzeniem klientów. (zkr)

Na zdjęciu: Miron Pachura — traser okleiny podczas pracy. Fot. — Z. Król

Z Wolsztyńskiego

Sprawny skup żywca

Rozwój hodowli w gminie Siedlec skłonił Gminną Spółdzielnię do adaptacji obory PGR w Chobienicach na punkt skupu żywca. Obecnie w gminie tej czynne są więc trzy punkty skupu żywca — w Chobienicach, Kopanicy i Tuchorzy.

Mimo że skup odbywa się codziennie, dostawy sięgają każdorazowo średnio 100 sztuk. Przy punktach w Chobienicach i w Kopanicy uruchomiono bary szybkiej obsługi, oferujące rolnikom ciepłe posiłki. (mż)

zawszad o wszystkim

NIEDZIELA CZYNÓW

KEPNO. Młodzież koła ZSMW, wspólnie z członkami Komitetu Gminnego PZPR w Rychtalu przeprowadziła niedzielę przy rozbiórce budynku gospodarczego w miejscu którego powstał ma gminny ośrodek kultury. Wartość wykonanych prac przeliczona na 25 000 zł. Z uzyskanej przy rozbiórce cegły planuje się budowę szatni przy boisku sportowym w pobliskiej wsi Skoroszew. (er)

KONKURS RECYTATORSKI

JAROCIN. W tegorocznych eliminacjach powiatowych VI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego Szkolnych Kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko — Radzieckiej uczestniczyło 23 uczniów. Do imprezy wojewódzkiej zakwalifikowano Włodzimierza Kalinowskiego ze Szkoły Podstawowej nr 5, Marlene Szwarcbart ze Szkoły Podstawowej nr 2 oraz Marię Podlask ze Szkoły Podstawowej w Siedleminie. (szu)

We wrześniu 90-lecie chóru „Cecylia” w Złotowie

W ubiegłą niedzielę zebrał się w Pile na walnym zebraniu sprawozdawczym nadnotecki aktyw społeczny i muzyczny, zorganizowanego w III Okręgu Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr.

Do Okręgu należy 8 chórów i 5 orkiestr dętych, w Chodzieży, Czarnkowie, Lubasz, Parkowie, Pile, Polajewie, Trzcińcu, Ujściu, Złotowie oraz w Wieleniu. Urząd Miejski w Pile reprezentował inspektor H. Szulc, a władze związkowe w Poznaniu E. Augustyniak.

Zebrań postanowili wzmocnić uatrakcyjnić działalność koncertową zespołów we własnych środowiskach oraz zorganizować 23 czerwca br. w Pile imprezę o charakterze ogólnym. K. C.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fizyka, I. 24: „Indukcja elektromagnetyczna”; 7 — TTR — Uprawa roślin, I. 29: „Uprawa roślin motylkowych — pastewnych na maszynę”; 9 — „Ja nie zabiliem” — film z serii „Telefon 110” prod. NRD; 10 — Dla szkół — Język polski, kl. II lic. — Adam Asnyk; 10.35 — „Łuk tęczy”, odc. VIII pt. „Nagonka” — film prod. TV czechosk.; 12.55 — Dla szkół — Język polski, kl. III i IV lic. — Władysław Broniewski; 13.45 — TTR — Zoologia, I. 7: „Mieczaki szkarłupniaki”; 14.30 — TTR — Botanika, I. 7: „Paprotniki i nagonasienne”; 15.05 — Matematyka w szkole;